Wiek Nowy

Nr. 6198. Rok XXII.

Sobota 28. stycznia 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 M.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 M.
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 M.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 650 M.

Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ul. Sokoła l. 4. (Dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 15.

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Zapowiedź wmarszu wojsk francuskich na terytorium niemieckie. - Niemcy wstępują na „drogi pojednania". - Konwencja militarna Rumunji, Jugosławji i Grecji.

Odroczenie konferencji genueńskiej.

LONDYN (Pat.) Jak donoszą Times — w Waszyngtonie rozeszła się pogłoska, że ze względu na trudności organizacyjne konferencja genueńska ma być odroczona.

Sprawa Jaworzyny na dobrej drodze.

PRAGA (Pat.) Radjo. — Według „Trybuny" odbyła się wczoraj konferencja prezydenta ministrów z posłami i senatorami Jaworzyny. Po informacjach udzielonych przez prezydenta Benesza i wymianie zdań postanowiono czekać na konkretne propozycje ze strony Polski. Obszar jaki miałby być odstąpiony, nie został dotychczas określony. „Czeskie Slowo" podnosi, że Polska od czasu wystąpienia na widownię Sarmunta, wykazuje w potityce międzynarodowej niezwykłe sukcesy zapoczątkowane tryumfem w sprawie górnośląskiej, jak również traktatem z Gdańskiem.

Kapitan z Köpenick.

Wilhelm Voigt, znany ogólnie pod nazwą kapitana z Köpenick zmarł obecnie w Luksemburgu. W r. 1906 zasłynął jako bohater i autor pomysłowego kawału, kompromitującego na cały świat metody pruskiego militaryzmu. Zwykły szewc z zawodu, przebrany w mundur kapitana wydał rozkaz oddziałowi gwardji, złożonemu z 12 ludzi, zajęcia pod swoją komendą ratusza w Köpenick pod Berlinem i aresztowanie burmistrza oraz głównego kasjera. Po „rekwizycji" 4.000 Mk. znajdujących się w Kasie miejskiej, kazał aresztowanych odstawić do Berlina a sam zwiał z miejsca.

Kawał ten uczynił kapitana z Köpenick sławnym. Po odsiedzeniu krótkiej kary aresztu, budził on senzację na rozmaitych scenach kabaretowych Europy barwnym opisem swojej kapitańskiej karjery.

SKUTKI niezwykłych **MROZÓW** jak odmrożenia uszu, rąk, nóg, zaczerwienienie nosa i rąk swędzenie nóg usuwa radykalnie i szybko „**ANTIPERMIN**" marki „LE HERAX". Hurtownie do nabycia: LE HERAX. Sp. z o. o. odp. Lwów, Hetmańska 8. Żądajcie wszędzie! 2424

MAGAZYN OBUWIA pod firmą **KARAU i SCHWADRON** Lwów, ul. Rutowskiego 1, (gmach WP. Sprechera) już otwarty. Najnowsze fasony z fabryk kraj. i zagr. Ceny zniżone. 2422

Kto swe zdrowie szanuje, pali tylko tutki światowej sławy

MORWITAN

wyroby Zjednoczonych fabryk tutek i bibułek Bełdowski, Herliczka i Wołoszyński w Krakowie. — Zamówienia przyjmuje i cenniki wysyła 2151

Reprezentant J. MONIS, Lwów, ulica Sobieskiego l. 15.

Wzrok ku Włochom się kieruje.

Wzrok dzisiejszej Europy kieruje się ku Włochom. Rzym i Genua, oto punkty, na których się koncentruje

Znaczenie papiestwa wzrosło w ostatnich czasach. Wojna, która zachwiała moralnemi podstawami świata, z natury rzeczy wysunęła na plan pierwszy tę potęgę, która chce uchodzić za obrończynię tych podstaw a więc religię chrześcijańsko-katolicką, której widomym znakiem władzy nad światem jest Watykan.

Ale już podczas wojny, wychodząc z założeń ogólno ludzkich i chrześcijańskich, usiłował Watykan odegrać rolę, co mu się też w pewnej mierze udało. Wytworzyło się czas jakiś przekonanie, że papież w tej wojnie będzie arbitrem pokoju, a choć to się nie stało, jednak papież przez swoje pokojowe usiłowania utorował drogę moralną akcyi Wilsona.

Inicyatywa pokojowa, z jaką wystąpił Benedykt XV w czasie największego tryumfu mocarstw centralnych, nie spotkała się z uznaniem. Dla Polski ma ono jednak znaczenie, bo sprawa naszej niepodległości była też przez papieża poruszona i to w takiej formie, że odtąd już z programów pokojowych zejść nie mogła. Hasło zjednoczenia Polski podjęła podczas wojny pierwsza, katolicka partya włoska i w parlamencie włoskim padło ono po raz pierwszy. Odtąd Rosya nie mogła już wymawiać sobie delikatnie mieszania się Francyi do sprawy polskiej, jako wewnętrzno-rosyjskiej, bo ta sprawa stała się, właściwie dzięki inicyatywie parlamentu włoskiego i kuryi papieskiej, międzynarodową.

Tak więc Polska nie może inaczej jak z uczuciem żalu żegnać zmarłego papieża. Jakie były motywy, dla których papież żądał przywrócenia Polsce niepodległości, trudno jest w całej pełni odgadnąć. Prócz ogólno chrześcijańskich i ogólno ludzkich, odgrywały też rolę bardziej realne momenty polityki Watykanu, której celem i marzeniem nie przestaje być przywrócenie wschodu Europy na łono Kościoła katolickiego. Wyrazem tych dążeń Benedykta XV było „motu proprio“ z 1. maja 1917 r. („Dei providentis“) tworzące nową kongregacyę „Pro ecclesia orientali“ pod osobistem kierownictwem papieża!

Równocześnie założony został w Rzymie Pontyfikalny Instytut Oryentalny dla księży tamtejszych, unickich a nawet chętnych prawosławnych. Akcya rozpoczęła się więc na wielką skalę a nuncyusz w Polsce został zarazem wizytatorem na wschód. Jezuita Genocchi otrzymał Ukrainę pod swoją pieczę, którą prowadził w porozumieniu z archiwładyką Szeptyckim.

W piśmie naszem zwracaliśmy kilkakrotnie uwagę na tę akcyę i jej znaczenie polityczne, zwłaszcza dla sprawy Galicyi wschodniej. Stwierdzić trzeba, że rząd nasz czas jakiś usiłował z akcyą tą się liczyć, ale nie ma i tu widocznych śladów przeciwdziałania groźnym z tej strony wpływom na rozwój sprawy wschodnich granic Polski.

Nie wiadomo, kto będzie następcą Benedykta XV, ale wiadomo, że każdy papież prowadzić będzie nadal politykę podboju duchownego Europy wschodniej. Składa się tak, że w chwili, gdy ta polityka coraz bardziej się staje ekspanzywną, konferencya w Genui z innych punktów widzenia rozważać będzie zagadnienia Europy wschodniej, dotykając oczywiście bezpośrednio Europę. Na konferencyę tę rozsyłają zaproszenia Włochy. I rząd polski teraz dopiero sobie przypomniał, że p. Skirmuntt, idąc w ślady swego poprzednika, „zarezerwował sobie“ stanowisko przy kwirynale, które teraz na gwałt będzie się musiało obsadzać w okolicznościach dość kłopotliwych, bo pod presyą zdarzeń.

Tak więc w odniesieniu do zagadnień wschodnich granic Polski, punkt ciężkości chwilowo przenosi się do Włoch i tam też kierować się musi wzrok Polski.

Polska własność ziemska na Litwie i Rusi.

Przy wszelkich rozważaniach na temat siły danego elementu narodowościowego na jakiemś terytoryum, musi się wziąć pod uwagę: 1) jego liczebność w stosunku do innych elementów narodowościowych i 2) jego własność ziemską również w stosunku do włas-

---

NOWELA KONKURSOWA „WIEKU NOWEGO“.

Marja Czeska-Mączyńska.
(Godło: Ecce Fomina.)

Koszula królowej Izabelli.

(Fantazya na tle historycznem.)

Utwór odznaczony trzecią nagrodą.

Na ramieniu w stal zakutego rycerza gięła się jak kwiat więdnący urocza postać kobieca. Białe ramiona otoczyły mu szyję, złote włosy kaskadą po lśniącej rozsypały się zbroi, namiętnie rwały się słowa z piersi wzburzonej.

— Poledziesz... i lata miną zanim powrócisz, lata tęsknoty, rozpaczy, niezaspokojonych pragnień... tłumionych żądz!... A gdy powrócisz... najpiękniejszy okres życia będzie za nami. Co dziś płomieniem jest, popiołem będzie wtedy... To bezprawie z życia lata wykreślać całe! Co mnie obchodzą wasze wojny, pragnienia sławy... panowania?... Ja miłości chcę! miłości! miłości!

Z niepokojem spoczywały oczy królewskiego małżonka na płonącej twarzyczce pani Izabelli a gdzieś w głębi duszy trwożne się rodziło pytanie: komu należeć będą te lata rozłąki... tęsknocie za mną... czy nowej miłości?

Przez rozwarte okno dolatują wojskowe sygnały, urywane słowa komendy, niespokojne stąpanie koni...

Och tak trudno te białe rozplątać ramiona i na długo... na zawsze może zostawić ją samą.

Zamyślił się król posępnie.

A gdy powróci... co zastanie?

Zdaje mu się, że nawet przez zbroję czuje ciepło tulącego się doń ciała i serca młodego spieszne bicie.

Przysięgi żądać?...

Przekupionych zostawić stróży?..

Przez okno dźwięk trąb płynie...

Obowiązek!

Jeszcze jeden uścisk długi, gorący... ręce rycerza do bolu niemal ściskają dłonie żony i szept rwie się:

— Najmilsza... zanim odjadę... prośbę mam do ciebie. Przysięgnij mi, że spełnisz o co poproszę... chociażby żądanie moje śmiesznem ci się zdawało lub niewłaściwem.

— Każde żądanie twoje spełnię panie ty mój!

Szept.

Błękitne oczy królowej rozwierają się szeroko w bezmiarze zdziwienia i gdyby jej w duszy nie było tak żałośnie... rozśmiałaby się pewnie z tego mężowskiego kaprysu.

Kaprysu?

Tak błagalnie patrzą w nią oczy kochane, jakgdyby się o spokój życia całego rozchodziło.

Usta królowej porusza szept... lekki rumieniec bladą barwi twarzyczkę.

— Na Boga w niebie, patronkę moją i mą własną duszę przysięgam ci... że do twego powrotu świeżej nie włożę bielizny...

— Dzięki ci!

— Jednak powiedz mi dlaczego?

Zrozumiesz sama... a jeżeli nie zrozumiesz, to tem lepiej dla nas obojga... Obyś celu mej prośby nie pojął kochanie.

Cały niepokój rozstania zniknął z duszy królewskiego małżonka... visage opadł z chrzęstem, białe ramiona rozplotły silne dłonie... zadźwięczały na marmurach ostrogi.

— Bywaj zdrowa... pamiętaj...

Jeszcze jedno spojrzenie... jedno zduszone łkanie...

Król odszedł...

W łzach pozostała królowa

Minęło miesięcy kilka.

Królowa płakała, płakała... ale wiosna była taka cudna, tak wesołemi słoneczne promienie, że błękitne oczy pani Izabelli uśmiechać się zaczynały po dawnemu.

Znowu z zadowoleniem w weneckie patrzyła zwierciadła... taka piękna była... taka młoda...

Słońce wiosenne wypijało jej z duszy tęsknotę i coraz rzadziej stawiało jej wspomnienie przed oczyma duszy postać królewskiego małżonka.

Tylko wieczorem, gdy służebne jedwabne z niej zwlekały szaty... z niechęcią o danem myślała przyrzeczeniu.

Biała, cienka, jedwabna koszula taką wstrętną przybrała barwę... zdawało się, że cień rzuca na wspaniały koloryt jej ciała. A zmienić jej nie mogła, bo dwór cały wiedział, że ślubowała sobie to umartwienie za szczęśliwy powrót małżonka.

Nadaremnie nieraz zasypiając rozmyślała... co mogło być powodem tego dziwnego żądania...

Aż... zrozumiała.

(C. d. n.).

ności ziemskiej tego drugiego obcego elementu narodowościowego. I inaczej nie może być, bo przecież siła każdego organizmu społecznego, a przedewszystkiem państwowego, opiera się na dwóch filarach, którymi są Naród i Ziemia.

Ziemia jest nawet elementem ważniejszym aniżeli sam naród. Jest rzeczą przecież wiadomą, że w okresie, poprzedzającym Wielką Wojnę, prawie każde z państw europejskich miało bardzo wielką i silną emigracyę, głównie do Ameryki. Emigracya ta wyrażała się nieraz wprost w kilkuset tysiącach rocznie dla danego państwa, czyli innemi słowy, dane państwo traciło może pozornie tylko, ale w każdym bądź wypadku, traciło kilkaset tysięcy obywateli. A czy ubytek ten osłabiał dane państwa? Śmiało można powiedzieć, że w przeważającej ilości wypadków — nie. Przedewszystkich z państw przeludnionych odprowadzała emigracya nadmiar ludności, która była skazana na biedę i nędzę, a tem samem na rolę bierną, podrzędną. Co więcej, ów nadmiar ludności biedującej był de facto ciężarem dla państwa. Więc w tym wypadku emigracya była, jeśli się tak wyrazić można, upuszczeniem krwi nieco nadpsutej. Ale krew ta w innych, lepszych warunkach, mogła się stać znowu krwią zdrową, pełną życia i energii. A czem była emigracya dla krajów względnie dla narodów, jęczących w niewoli? Niewola zamykała zupełnie świat; na cztery straszne wrzeodzięjdze zamykała żelazną bramę przez którą można się było dostać na wolne, przestronne pole, gdzie Ludzkość w wielkiej pracy cywilizacyjnej wykuwała nowe formy bytu. Otóż emigracya była w tym wypadku podważeniem owej bramy; była spojrzeniem na owe wolne, przestronne pole... W stosunkach polskich emigracya była wielkim protestem przeciwko niewoli. Krótko mówiąc: emigracya nie osłabiała ani państwa ani narodu, owszem czasami była nawet dobrą. A które państwo, względnie który naród mógłby rocznie tracić po kilkaset kilometrów kwadratowych swojej ziemi, — bez straszliwego osłabienia swojej siły? Żaden naród, żadne państwo, chyba że byłoby to państwo w stanie zupełnego rozkładu i upadku. Ziemia jest najważniejszym czynnikiem państwowym i narodowym. Im więcej ziemi mamy w swoich rękach, tem więcej mamy siły, tem więcej soków ożywczych krąży w naszym organiźmie państwowym i narodowym. Odnosi się to przedewszystkiem do naszych kresów wschodnich. Wiadomo że na tych kresach wschodnich wielką i zaszczytną rolę cywilizacyjną odgrywał pług polski i miecz polski. Kolonista polski, który przybywał z zachodu wydzierał z ziemię odwiecznej puszczy, przeorywał ją pługiem żelaznym i zdobywał pod zasiew. Ale orząc tę rolę, zdobytą krwawym potem, na miedzy wbijał miecz, by bronić jej przed wrogiem. A jaką piękną cywilizacyjną rolę odgrywały dwory polskie na Litwie, owe dwory, których przepiękny obraz dał Mickiewicz w „Panu Tadeuszu", kreśląc dwór Soplicowski, który był prawdziwą ostoją i twierdzą polskości. Owe białe dwory modrzewiowe, wśród lip schowane i topoli, były ogniskami życia polskiego i polskiej kultury. W komnatach tych dworków gromadzono zdobyczną broń, cudne makaty i gobeliny, dzieła sztuki, drogocenne książki. Prawie każdy dwór polski był istnem muzeum. Gdy spojrzymy na mapę, przedstawiającą rozmieszczenie muzeów, bibliotek i zbiorów artystycznych na ziemiach Rzeczypospolitej, to zauważymy, że na ziemiach litewskich są one rozrzucone — jakąś hojną, dobrą dłonią.

Jaki jest stan polskiej własności ziemskiej na Litwie? W rozważaniach na ten temat opierać się będziemy na „Geograficzno-statystycznym Atlasie Polski" E. Romera. Stosunki własności opracowano na podstawie materyałów statystycznych, załączonych do projektu ziemskiego samorządu, który wniósł rząd stołypinowski do Dumy dnia 20. stycznia 1910 r. Zaznaczyć należy, że znaczne obszary ziemi zajmowała na ziemiach Litwy i Rusi własność państwowa. I tak ponad 25% liczyła własność państwowa w guberuji wileńskiej, zwłaszcza w powiatach zachodnich i północno-wschodnich. — Dalej w niektórych okręgach Białorusi, np. w obwodzie Bobrujską. Ponad 10% liczyła własność państwowa w niektórych okręgach Wołynia n. p. Łuck, Kowel. Rzecz jasna, że w okolicach, w których jest dużo własności państwowej, własność prywatna polska jest słabo reprezentowana.

I tak w okolicach Bielska, Sokólki, Prużan, własność polska, wynosła poniżej 5%. Ale są to nieznaczne obszary. Na olbrzymich obszarach własność polska wynosi 20—30%. W okręgu Wilna wynosi własność polska 40%. Na całej Białorusi własność polska sięga nawet

---

9

Claude Farrere.

Wyspa z Wielką Studnią.

POWIEŚĆ

przełożył

Kazimierz Bukowski.

(Ciąg dalszy.)

— Tak! I cóż z tego? Czy uważasz to za tak śmieszne?

— Naturalnie! — potwierdził pan Ashton, śmiejąc się tylko kończynami ust — pomyślałem bowiem, że taka studnia może być rzeczywiście Wielką Studnią Prawdy!

— O! — zawołała urocza Gracia Ashton — nie spodziewając się podobnych słów.

— A chociażby nawet — zauważył natychmiast hrabia Henryk de la Cadiere, który uważnie przysłuchiwał się czcigodnemu Reginaldowi Ashtonowi — chociażby nawet Prawda wyszła z tej studni, kochany panie... i to nawet całkiem naga?... — Czyż mamy się jej bać, my uczciwi ludzie?

— Zapewne, że nie! — zaprzeczył Reginald Ashton. Sądzę jednak, że tacy prości ludzie jak my, nie powinni oglądać nagiej Prawdy — a tem bardziej może, jej Studni...

VIII.

Goście lorda Nettlewooda szli gęsiego, ścieżką wdzierającą się w skały. Pierwsi stanęli na ziemi państwo de Treves; za nimi pani Ashton i Francheville, którym podali usłużnie rękę państwo de la Cadiere i Ashton.

Państwo de Treves oddalili się natychmiast, biegnąc pędem ku szczytowi nadmorskiej skały. Za nimi poszła szybko pani Ashton, opierając się czasem na ramieniu Henryka de la Cadiere; potem pani Francheville z Czcigodnym Reginaldem Ashtonem. Ci ostatni pozostali w tyle, podczas gdy tamci biegli naprzód śladem pierwszych, którzy wylądowali i zbliżali się już do najwyższego punktu ścieżki.

— Panie Asshton — oświadczyła z uśmiechem Żermena Francheville — czy nie pobiegniemy także jak owe dzieci? Bądź pan przekonany, że jestem już teraz zmużona.

Pan Ashton zatrzymał się i rzucił tylko przed siebie spojrzenie.

— Pan szuka pani Ashton, — spytała niewinnie pani Francheville.

— Niech się pan o nią nie lęka! Pan de la Cadiere pomoże jej, jeśli będzie trzeba...

— To prawda — odparł uspokojony Reginald Ashton. — A zresztą, przed nimi idą państwo de Treves.

Pani Francheville spojrzała na swego towarzysza:

— Zdaje mi się, że pan nie jest zazdrosny?

— Na Boga nie! — zaprzeczył Reginald Ashton nie więcej, niż nią byłaś kiedykolwiek droga pani.

— Zazdrość nie jest bardzo kulturalną! — oświadczyła nieśmiało Żermena Francheville.

Usiadła na trawie skalnej. Potem wstała powoli i położyła rękę na ramieniu Reginalda Ashtona; i drobnymi krokami jęli oboje wspinać się po ścieżce.

Kilkaset kroków dalej przedzierano się między dwoma blokami lawy, leżącymi ukośnie na szerokiej i nagiej wyżynie. La Cadiere i pani Ashton przybyli tu sami, trzymając się za ręce: przed nimi biegła nieustannie mała hrabianka de Treves z swoim mężem; daleko za nimi szła zadyszana reszta towarzystwa. Pani Ashton dostrzegła natychmiast, że są sami i zatrzymała się.

Dwa bloki lawy kryły ją zupełnie przed wszelkiemi spojrzeniami. Gwałtownie przyciągnęła do siebie Henryka de la Cadiere i śmiało pocałowała go w usta.

— Henryku — szeptała roznamiętniona — powiedz, że mnie kochasz! Powiedz, że mnie kochasz, jak ja ciebie!

Roznamiętniony również Henryk de la Cadiere odwzajemnił się pocałunkiem. Potem rzekł z uśmiechem do kochanki:

— Zapewne, nie powiedziałem nic podobnego! Tylko ciebie nie kocham, moja naiwna! powiem więcej: Kocham może także wiele innych!... Kto wie?...

Usta ich złączyły się jeszcze raz. Gracia Ashton zadowolona bardziej z pocałunku, niż ze słów, nie nalegała więcej. Tem bardziej, że za blokami rozległy się kroki. Kroczono dość hałaśliwie i rozmawiano głośno. W tej chwili ziawiła się Żermena Francheville, idąc przed Reginaldem Ashtonem.

— Ach! — zawołała, jakby zaskoczona tak nagłem natknięciem się na la Cadiere i Gracię Ashton: — wy tutaj?

— Czekamy na was — zapewniał la Cadiere, śmiejąc się nieustannie.

A ponieważ wyżyna wyspy po której kroczyli, była płaska, pani Ashton, lękając się upaść, przyjęła podane ramię swego męża, a panna Francheville skorzystała z ofiarowanej jej pomocy hrabiego de la Cadiere, oddając pana Ashtona w ręce małżonki.

(C. d. n.).

powyżej 40%. Na całej Białorusi własność polska sięga nawet powyżej 40%.

Również bardzo silnie zaznaczoną jest własność polska na Wołyniu np. w okolicach Równego, gdzie sięga również do 40% i w okolicach Zasławia, gdzie wynosi ponad 40%.

Wedle oficyalnego katastru rosyjskiego, znajdowało się na Litwie i Rusi 21.4% własności prywatnej w rękach polskich t. j. okrągło 94.000 kilometrów kwadratowych ziemi. Zważyć jednak należy, że z tytułu własności ziemskiej, mieli Polacy na Litwie i Rusi 38% głosów bezpośrednich i pośrednich przy wyborach do ziemstw. Tyleż więc co najmniej musieli posiadać ziemi. Okrągło więc co najmniej 180.000 kilometrów kwadratowych ziemi znajdowało się na Litwie i Rusi w prywatnem polskiem posiadaniu, więcej zapewne niż powierzchnia polskiej własności prywatnej w Królestwie Polskiem, w zaborze austryackim i pruskiem razem wzięta!

Wielka Wojna może niejedno zmieniła.

Zmieniła przedewszystkiem to, że własność państwa rosyjskiego stała się własnością państwową polską, co rozumie się — jeszcze bardziej podniesie procent własności polskiej. W każdym bądź wypadku okazuje się, że żywioł polski ejst na ziemiach Litwy i Rusi — silny i liczbowo i swoją własnością ziemską i wyższością swojej kultury. Cieszyć nas powinno to, że na ziemiach Litwy i Rusi tyle ziemi jest w rękach polskich. Ziemia i Naród są podstawą państwa. Dbajmy o ziemię, by rozkwitała w jak najpiękniejszej kulturze; dbajmy o ludność polską, rozsianą na ogromnych obszarach Litwy i Rusi, wznieśmy ją na poziom prawdziwego, obywatelskiego uświadomienia i czynu...

A o tem przedewszystkiem pamiętajmy, że ziemia na kresach jest podstawą naszego istnienia i naszej siły. Nie wolno się ziemi wyzbywać za żadne skarby świata! Im więcej ziemi mamy, tem więcej soków odżywczych krąży w naszym organiźmie państwowym.

Ziemia jest skarbem o nieprzebranej, olbrzymiej wartości!

J. Ch.

Czem są dla społeczeństwa. „Targi Wschodnie"?

Przypuśććby należało, że po naocznem oglądnięciu dokonanego dzieła, które w krótkim czasie — od chwili rzucenia śmiałej inicyatywy— zrealizowane zostało w tak potężnych rozmiarach, że po tylu i takich głosach zagranicznego uznania, społeczeństwo dobrze rozumie, czem są dla państwa, jego światowej wielkości i przyszłości, czem są dla prawdziwie mocarstwowego — w całem tego słowa znaczeniu — stanowiska i rozwoju naszego przemysłu i handlu i czem są przedewszystkiem dla bezpośredniej korzyści, dla własnego — dobrze zrozumianego — interesu każdego, poszczególnego obywatela „Targi Wschodnie" we Lwowie.

Tymczasem tak nie jest!

Nie jest, bo zrozumienie to nie istnieje w tym stopniu w jakim istniećby ono powinno, nie istnieje jako powszechna świadomość społeczna, ze szkodą dla nas samych.

Stąd też uważamy tylko za nasz obowiązek zwórcić całemu społeczeństwu uwagę, na właściwą rolę i ideowe zadania tej instytucyi, która podjęła samodzielną pracę nad intenzywną budową gospodarczego życia narodu.

* * *

Właściwie tłumaczyć znaczenie „Targów" w ogólności a „Wschodnich" w szczególności, tłumaczyć ogólne korzyści, wynikające z nich dla państwa i poszczególnych obywateli, jest trochę dziwnie.

Że jest najlepiej zakupić daną rzecz, nie u pierwszego z brzegu producenta, ale u tego, z pośród wszystkich producentów, u którego okazuje się ta rzecz najdoskonalszą i najtańszą, to rozumie wszak każdy. Czy jednak posiada kto tyle czasu, tyle cierpliwości woli i tak znaczne fundusze, by dla pokrycia i tych i tamtych zapotrzebowań chciał odbywać podróże po całym kraju, od jednej wytwórni do drugiej i przeprowadzać porównania: „gdzie? jakie? po czemu?" — tembardziej, skoro przekonały nas o tem „Targi Wschodnie", że nawet sami nie wiemy, „gdzie? kto? co?" produkuje u nas.

I tu już okazuje się, jaka konieczność, a nawet użyjemy tego wyrazu, jakie dobrodziejstwo stanowią „Targi Wschodnie" dla wszystkich, bo tak dla kupca i dla wytwórcy, jak i dla całego społeczeństwa zwykłych codziennych konsumentów.

A to nietylko dlatego, że są one miejscem, udostępniającem każdemu bez najmniejszych trudności ogólne zapoznanie się ze wszystkimi wytwórcami i ich produktami i nietylko dlatego, że umożliwiają one wprost bezpośrednie zetknięcie się kupca z wytwórcą, z pominięciem łańcuchowych pośrednictw, ale też dzięki temu, że stają się one dla nas jedynym przeglądem całej wogóle wytwórczości rodzimej, sposobnością oceny, które z wyrobów należą do lepszych, które do gorszych, pobudzające tedy krajową wytwórczość do solidnej rywalizacyi, do jaknajdoskonalszego przystosowania swych produktów do naszych potrzeb, sprawiającą, że tylko towar dobry a nie zły, będzie mógł w pełni liczyć na zbyt.

Stają się też każdorazowe „Targi Wschodnie", jako międzynarodowe, klasyfikacyą własnej produkcyi w stosunku do zagranicy, miarą tego, cośmy zdziałali dotąd w przemyśle, czego nam brak jeszcze, co więc do zrobienia mamy, by dorównać wytwórczości zagranicznej, a nawet ją przewyższyć. Stają się wreszcie one, jako położone w najdogodniejszem miejscu głównych dróg tranzytowych, prowadzących z Zachodu na Wschód, targami pośredniczącemi między narodami Wschodu i Zachodu, stają się w sposób najrealniejszy, miejscem handlu z tym krajem, którego eksploatacya gospodarcza jest wciąż przedmiotem wielkiej polityki mocarstw europejskich, t. j. z Rosyą, tym potrzebującym wszystkiego, największem konsumentem.

I dla tych to właśnie powodów, wyszczególnionych powyżej, powinny być „Targi Wschodnie" z jednej strony obsyłane przez eksponaty wszystkich wytwórców krajowych z drugiej zaś strony, tłumnie odwiedzane przez kupców, dla których przedstawiają one najlepszą sposobność zaopatrywania się w towar solidny, a w każdym bądź razie możliwie najbardziej odpowiadający ich wymogom.

Że podane przez nas względy wpłyną również poza szerokiem uprzemysłowieniem kraju, jakoteż obniżeniem cen na wyparcie wszelkiej tandety, tak swojej, jak częściej obcej proweniencyi, a podniesienie w drodze wspomnianej wzajemnej rywalizacyi producentów, jakości zbywanego towaru, poziomu wytwórczości, to jest widocznem chyba dla wszystkich.

Nie „Targom" tedy, lecz sobie samym, czynimy dobrze, popierając je w całej pełni, według możności swoich, czy to może drogą ścisłego współdziałania, opartego na ogólnem uczestniczeniu kupców i wytwórców w „Targach Wschodnich" i rozpowszechnianiu ich udziałów, czy też uświadamiając ogół o znaczeniu, jakie posiadają „Targi" dla społeczeństwa. „Targi" bowiem, to nie pewne oderwane pojęcie jakiejś tam instytucyi, „Targi", to my! Temu, komu wyda się to przesadą, dodajemy, że jest tak wszędzie zagranicą, tam, gdzie zdrowe społeczeństwa i ich rządy, rozumiejąc walor międzynarodowych „Targów", wspomagają je jako coś swego, wielkiego, z zastosowaniem wszystkich sił. Tembardziej więc powinno tak być w Polsce, która prędzej, niż kto inny, potrzebuje wzmożenia swych narodowych sił gospodarczych. Powtarzamy tedy raz jeszcze: Targi, pomyślane jako impreza, oderwana, bez udziału społeczeństwa, to fikcya. Że tak jest rzeczywiście, o tem mieliśmy sposobność przekonać się już nawet na podstawie własnych, pierwszych „Targów Wschodnich", które jeśli się nam udały, to głównie dzięki poparciu całego społeczeństwa, dzięki ogólnemu zapałowi i ambicyi społecznej, z jaką zabrano się do prac przygotowawczych około tychże.

Stąd też jesteśmy dalej zdania, że „Targi Wschodnie" powinny stać się poza miejscem zawierania transakcyi handlowych, też miejscem tłumnego zwiedzania, byśmy w ten sposób po roku przekonywali się z dumą, o postępie naszego dźwigania się z niewoli obcych, o wzmaganiu się stanu naszego posiadania przemysłowego, o rozwoju tej podstawowej gałęzi życia, zwanej „gospodarką społeczną", w której do niedawna jeszcze nie posiadaliśmy prawie że nic własnego, zdani na łaskę i niełaskę dostawców wiedeńsko-berlińskich i ich mniej lub więcej uczciwego zainteresowania się nami, jako konsumentami ich towarów. I dlatego bram „Targów Wschodnich", tej chluby odrodzonego narodu, nie wolno nam zamykać przed szkołami i wycieczkami z całej Polski, przed pokoleniem młodem, które z korzyścią dla społeczeństwa ma się upewnić naocznie o naszym geniuszu wytwórczym, ma się rozmiłować w naszej własnej tężyźnie gospodarczej.

Nie będziemy dodawać przytem, jakie też znaczenie przedstawia już sam przyjazd obcokrajowców do naszego kraju, cieszącego się z dawna chlubną opinią „Bärenlandu". Wiemy tylko, że jedni z najbliższych nam sąsiadów umieją w tysiącach ogłoszeń pouczać swe społeczeństwo, o ważności odpowiedniego przyjmowania obcokrajowców, wiemy też, jak dodatniem w skutkach okazało się przyjęcie i oprowadzenie po Targach Wschodnich zagranicznych delegacyj prasowych.

Że rozwój „Targów Wschodnich" jest wreszcie rozwojem Lwowa, jako tego szczęśliwego miasta, do którego co roku spływać będą na „Targi" ludzie z całej Polski i zagranicy, że oprócz podniesienia się ruchu w skle-

pach, lokalach, restauracyach, hotelach itp. zyskają i teatry o repertuarze dobranym umiejętnie dla obcych gości, wystawy sztuk itd., będą mieć z „Targów Wschodnich“ w tym że więc całe społeczeństwo lwowskie, a przedewszystkiem kupcy polscy stopniu korzyści, w jakim nikt inny mieć ich nie może, tego nie potrzebujemy też udowadniać.

Wzbudzić należy tylko świadomość całego społeczeństwa, że, popierając „Targi Wschodnie“, popieramy siebie samych i dążyć do tego, by zainteresowanie się i współdziałanie jaknaiszerszych mas w akcyi społeczno-gospodarczej, prowadzonej przez „Targi Wschodnie“ rzeczywiście się spopularyzowało.

st. an.

Zgon zasłużonego patrjoty.

Ś. p. Hilary Filasiewicz.

(p) Z szeregu dzielnych pracowników aprawy narodowej śmierć zabrała po życiu owocnej pracy jednego z najzasłużeńszych działaczy. Dnia 21 b. m. zmarł w Krakowie Hilary Filasiewicz, dyrektor Tow. Oszczęd. i Zal. w Cieszynie, który przy budzeniu ruchu narodowego na Śląsku cieszyńskim, położył nieocenione zasługi. Przez at niemal pięćdziesiąt wszystkie swoje siły poświęcał żarliwej działalności około dźwigania sprawy narodowej na kresach, jako towarzysz pracy z największych śląskich patrjotów, Pawła Stelmacha i Franciszka Michejdy.

Był on czynnym przy zakładaniu wszystkich ważniejszych polskich instytucji w Cieszynie a w pierwszym rzędzie „Macierzy Sokoła“, „Domu polskiego“, „Gimnazjum polskiego“ i in.

Urodzony w r. 1847 w Galicji, studja gimnazjalne odbył w Krakowie, zaś uniwersyteckie w Wiedniu, zaś od roku 1871 pozostawał aż do zgonu na czele Tow. Oszcz. i Zal. w Cieszynie. Jako człowiek nezwykłych zalet charakteru i gorący patrjota, cieszył się gorącem uznaniem ogółu.

Wyrazem wdzięczności ludności Śląska stał się też pogrzeb zasłużonego działacza i obywatela, na który przybyli delegacja z całej ziemi śląskiej, między innymi: prof. Heczko i dyr. Domagalski im. Tow. Oszczęd. i Zal. dyr Feliks Mucha, im. Tow. Pedagogicznego, im. Macierzy śląskiej prof. dr Galicz, oraz delegacja polskiej młodzieży szkolnej z Cieszyna. Nad grobem przemawiali prof. Galicz i prof. dr Sikora.

Polska Macierz śląska postanowiła uczcić pamięć zmarłego, utworzeniem stypendjum im. ś. p. Hilarego Filasiewicza.

SZCZĘŚCIE.

Sybirakom poświęcam.

Szczęście w pieniądzach jest u wielu ludzi,
To jest ich naczem nie odparte zdanie.
I człowiek po to męczy się i trudzi,
By swoje szczęście kupić sobie za nie.
Lecz trud daremny; szczęście tam ucieka,
Gdzie kult mamony celem iest człowieka.

Więc gdzież jest szczęście? Trudne to pytanie..
Jest ono wszędzie w naszem otoczeniu.
Lecz, by zasłużć można sobie na nie,
Bronić przystępu trzeba utrapieniu.
Gdy zdrowie służy, czegoż więcej trzeba
Nad kącik ciepły i kawałek chleba?

Powiedzą może, że to bardzo skromnie,
Że więcej potrzeb jest na bożym świecie...
Lecz ilu ludzi marznie tu bezdomnie,
Wszak i bezemnie wszyscy o tem wiecie...
Więc, czyż im dobrze, biednym tym tułaczom,
Gdy głód ich trapi i im dzieci płaczą?

Więc gdzież jest szczęście? Nie ma bez pieniędzy
Szczęśliwej chwili w smutnym tym wypadku.
By kres położyć można skrajnej nędzy,
To od tego bliźnich trzeba datku.
By nie ginęli biedni ludzie marnie,
Niech ich do serca polski lud przygarnie.

Kto ma pieniądze, potrzeb ma też wiele,
Bo też potrzeby w życiu rozmaite...
Kto grosz odłoży na szlachetne cele,
Szczęście mu dadzą biedne dziatki syte
I widok ojców rozjaśnionych twarzy,
Że ich Ojczyzna tak sowicie darzy.

J. EHRLICH.

O idję asymilatorską wśród żydów.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o pomieszczenie:

„W numerze 15-tym „Słowa Polskiego“ z dnia 18. stycznia 1922 r. ukazał się artykuł p. t. „Z życia młodzieży“, w którym anonimowy autor pisze o ekscesach lwowskiej młodzieży na niedawno odbyty Zjazd akademicki w Wilnie m. i. — „że zabawiono się u nas w pielęgnowanie takich organizacji jak asymilatorskie „Zjednoczenie“, którego reprezentant, kiedy go już dopuszczono do delegacji wręcz oświadczył, że mu jest bardzo przyjemnie kiedy widzi przynajmniej we Lwowie takich, którzy naiwnie jeszcze wierzą w żywotność asymilacji. Może nie te same słowa, a z pewnością te same intencje“.

Jako jedyny reprezentant Zjednoczenia“ w pracach przedzjazdowych i delegat pełnomocny na II-gi Ogólny Zjazd Polskiej Młodzieży Akademickiej w Wilnie stwierdzam że nigdy nie wyraziłem w jakikolwiek sposób myśli, które „Słowo Polskie“ reprezentantowi „Zjednoczenia“ imputuje.

Zarzucanie — jak to czyni „Słowo Polskie“ — członkowi „Zjednoczenia“, że nie wierzy w żywotność asymilacji, to znaczy w kulturalne i uczuciowe zespolenie żydów z Państwem i społeczeństwem Polskiem — w miarę pełnego prawnego i faktycznego równouprawnienia obywatelstwa ludności żydowskiej w Polsce, w jej serdeczny patrjotyzm wobec Polski jako Ojczyzny, który stanie się niewątpliwie odpowiednikiem tego równouprawnienia, imputowanie członkowi „Zjednoczenia“, iż ludzi tak myślących i w ciężkiej walce o równouprawnienie żydów do tego dążących celu uważa za naiwnych — jest zwyczajnem kłamstwem i bezpodstawną napaścią.

Łączę wyrazy głębokiego poważania
Maurycy Karnicl.

Z „Bagateli“.

(P) Bywalcy „Bagateli“ z zadowoleniem witają powrót na tę scenkę p. Neussera, który roku zeszłego cieszył się tak niepodzielną sympatją publiczności „Sketch Cymes Cures“, jak też „Czarowne chwile“ dają mu sposobność do rozwinięcia niezrównanego komizmu, wywołującego salwy śmiechu na sali.

Dobrym nabytkiem jest też p. Dawidowicz, który tak jako partner p. Neussera w pierwszym sketchu, jak też w kupletach pióra Hemara zbierał succes d'estime. Do pożądanego zawsze smaku nowości przyczynił się występ baletowy pp. Krasowskiej i Struwe. Uznani ulubieńcy publiczności — Rentgen i Kamiński nie mogą sprostać atakom braw, domagających się ciągłych „bisów“.

Bardzo ładny balet ze śpiewami wykonany na tle niezwykle oryginalnych i efektownych dekoracji pędzla i pomysłu p. Kotynowicza, stanowi punkt programu, którego nie powstydziłaby się pierwszorzędna europejska scena.

Jeden tylko apel do dyrekcji, która widocznie stara się o zadowolenie publiczności. — Czasem... może być i względów za wiele. Oczekiwanie na opóźniających się widzów przedłuża niepotrzebnie czas trwania przedstawienia, demoralizuje tych, którzy jeszcze przychodzą punktualnie i sprowadza niedogodności przy powrocie do domu, w porze gdy już na niektórych linjach tramwaje przestały kursować. Trzeba punktualnem rozpoczynaniem przyuczyć publiczność do punktualności a także swej strony powinna zrozumieć, że spóźnianie się przynosi szkodę wszystkim i jest nieprzyzwoitością towarzyską.

Z sali odczytowej.

Wobec średniej, ale doborowej publiczności wygłosił onegdaj w sali ratuszowej pos. na Sejm ks. Adamski z Poznania nadzwyczaj ciekawy odczyt na temat: „Współczesna myśl katolicka“. Na wstępie dał prelegent wyraz swoim uczuciom jak również uczuciom całego Poznańskiego dla bohaterskiego Lwowa. Przemówienie to nagrodzono hucznemi oklaskami. W zajmujący sposób ujął ks. Adamski temat swojego odczytu. Wskazał najpierw na rolę chrześcijaństwa w przeprowadzaniu reform społecznych w całym świecie, sięgając do pierwszych czasów chrystyanizmu, który pierwszy dokonał wyzwolenia niewolników, równouprawnienia kobiet i usamodzielnienia dzieci. Przeszedł następnie prelegent do problemu pracy i wykazał, że zasługi chrześcijaństwa, które oddawna już walczyło o ograniczenie pracy, są istotnie ogromne. Omawiając dzisiejsze prądy reform społecznych podzielił prelegent dążenia współczesne na dwie grupy: na materyalistyczną i idealistyczną. Metoda materyalistyczna, której szczy-

łem i ostatnim słowem jest rosyjski bolszewizm, okazała się w praktyce zupełnie zawodną. Autor udowadnia, że bolszewizm zbankrutował, nie zdoławszy wprowadzić w czyn żadnego programowego swego żądania, a w ostatnim czasie uznał za konieczne wrócić znów do kapitalizmu i do dawnego ustroju społecznego. Słusznie jednak całkiem zauważył prelegent, że obecny nawrót bolszewizmu do metod kapitalistycznych, jest celowem pogrążeniem Rosyi nacyonalistycznej w wielkiem morzu międzynarodówki. Jako innych zwolenników metody materyalistycznej wskazał prelegent naród żydowski, który w ambitnych swych planach i dążeniach sięgał zawsze po hegemonię nad światem. Prelegent wykazywał to licznemi przykładami z historyi syonizmu (Herzl) i z ostatnich wypadków na arenie życia politycznego Anglii i Ameryki. Ciekawe było zawsze to, co prelegent mówił o amerykańskim miljarderze Fordzie, który pierwszy wskazał na niebezpieczeństwo, grożące światu ze strony imperyalistów żydowskich. Przeciwstawiając ideę chrześcijańską (jako metodę idealistyczną) metodzie materyalistycznej, której głównymi rzecznikami są bolszewicy i imperyaliści żydowscy, nawoływał prelegent do wiernego służenia ideologji chrześcijańskiej, jako szczytowej i najhumanitarniejszej ideologii świata. Odczyt swój poparł prelegent licznymi dowodami z ostatnich publikacyi i własnemi spostrzeżeniami, poczynionemi w Ameryce. Prelegenta nagrodzono licznymi oklaskami.

(KBski).

Siedmiu napastników.

(d) W nocy z dnia 4. na 5. czerwca 1921 r. w Jędrzejówce ad Lipsko, dokonano napadu rabunkowego na dom Spindlerów. Było to około drugiej godziny w nocy. Pierwsza Chana Spindler usłyszała, że ktoś dobija się do drzwi i zbudziła ojca Mojżesza, matkę Itę i siostrę młodszą Leę. Zaraz też usłyszeli Spindlerowie brzęk tłuczonych szyb i dwa strzały, poczem weszli do izby Stanisław i Józef Łysakowscy, Jan Gałka, Stanisław Nowicki, Jan Poźniak i Julian Polniak, podczas gdy Szczepan Łysakowski, ojciec Stanisława i Józefa, oraz inni nie wyśledzeni dotychczas sprawcy pozostali pod oknem.

WIDZIELI PRZEZ DRZWI.

Ci, którzy weszli do izby, rzucili się do przeszukiwania pomieszkania, zabierali pościel, ubrania i bieliznę, co podawali przez otwarte okno Szczepanowi Łysakowskiemu i innym, którzy pozostali pod domem. W czasie tego wszyscy Spindlerowie umknęli przez sień do komory i przez drzwi przyglądali się robocie sprawców napadu. Wtedy zabrano Spindlerom wszystkie rzeczy i gotówkę około ośm tysięcy marek, która była ukryta pod poduszkami.

CHCIELI MIEĆ DOLARY

Powyżej wymienieni nie zadowolili się tem jednak. Widocznie wiedzieli, że Spindlerowie dostali dolary i zaczęli przeszukiwania za nimi Stanisław i Józef Łysakowscy oraz Jan Gałka, poszli zatem do komory, gdzie ukryli się Spindlerowie.

ATAK W KOMORZE.

Tu Józef Łysakowski rzucił się przedewszystkiem na Itę Spindlerową i uderzył ją łuską naboju armatniego po głowie, podczas gdy Stanisław Łysakowski, zmierzywszy się karabinem w stronę Spindlerów wystrzelił raz nikogo wystrzałem tym nie raniąc. Przytem Gałka bił Mojżesza Spindlera kolbą karabinu, Józef Łysakowski, uderzywszy Itę Spindler, pobił silnie Leję Spindlerównę a następnie zamierzył się do Chany Spindlerówny, lecz ta zasłoniła głowę ręką i dostała silne uderzenie łuską naboju armatniego po ręce. Równocześnie Jan Poźniak rzucał na Spindlerów flaszkami i drzewem, a wszyscy żądali wydania dolarów.

„DAWAJ DIENGI" I STANIK.

Gdy napastnicy na chwilę opuścili komorę, uciekli z niej Spindlerowie drabiną na strych, stąd do stajni i na ogród, a na miejscu pozostała Lea Spindlerówna. Do niej do komory przyszedł Jan Poźniak, wyciągnął ją na środek izby, gdzie uderzył obuchem siekiery po głowie, wskutek czego Spindlerówna upadła na ziemię. Poźniak podniósł ją i grożąc ostrzem siekiery żądał, krzycząc po rosyjsku, wydania pieniędzy („d'engi"). Przestraszona i maltretowana Leja pokazała wreszcie, gdzie są ukryte dolary, a mianowicie wskazała stanik, w którym były zaszyte dolary. Poźniak zabrał 831 dolarów, poczem oddalił się z Polniakiem, który obok nich przez cały ten czas stał z karabinem na ramieniu.

JEDEN TRUP.

Ita Spindlerowa, która wraz z mężem i córką Chaną przedtem jeszcze wydostała się na ogród, zakończyła tam zaraz życie. Jak lekarze orzekli, wskutek pęknięcia czaszki i silnego krwotoku wewnętrznego.

ROZPRAWA.

Wczoraj więc przed ławą sędziów przysięgłych stanęli sprawcy tego napadu, a to: Stanisław Łysakowski (lat 21), Józef Łysakowski (lat 19), Jan Gałka (lat 23), Stanisław Nowicki (lat 25), Jan Poźniak (lat 26), Szczepan Łysakowski (lat 52) i Julian Polniak (lat 31).

Rozprawie, rozpisanej na trzy dni, przewodniczy radca Meyer, jako wotanci w trybunale zasiadają radcy Bogucki i Göttinger, oskarża prokurator dr. Hryniewiecki. Bronią adwokaci: dr. Zarzycki oskarżonych Łysakowskich i Nowickiego, dr. Grek broni Gałkę i Polniaka, zaś dr. Pierzcki prowadzi obronę Poźniaka.

Poszkodowanych Spindlerów zastępują adwokaci dr. Leon Reich i dr. Rothfeld

Jako znawcy-lekarze są powołani dr. Balicki i dr. Niementowski.

Rozprawa rozpoczęła się przy żywem zainteresowaniu się publiczności, która szczelnie zapełniła małą salę.

ZEZNANIA.

Po odczytaniu bardzo obszernego aktu, zeznawali oskarżeni, którzy przeczą, jakoby rabowali Spindlerów, przyczem powołują się na członków rodzin swoich, że krytycznej nocy byli w domu i spali. Twierdzą oni, że Spindlerówny przybiegły do ich chat w nocy, żądając pomocy i wtedy dopiero zostali obudzeni ze snu i w bieliźnie wybiegli na podwórze.

Pierwszą ze świadków słuchana była Chana Spindlerówna, która całe zajście opisuje dokładnie zgodnie z aktem oskarżenia. Wszystkich oskarżonych, z wyjątkiem Polniaka, poznaje jako tych, którzy strzelali, bili i rabowali, gdyż znała ich przedtem dobrze jako sąsiadów.

Stanowczo też tak samo zeznawała Leja Spindlerówna z tem, że Poźniak miał głowę zawiązaną czerwoną chustką, którą następnie zgubił na miejscu zbrodni. Leja chustkę tę przechowała i wczoraj złożyła ją w sądzie.

Świadkom obrońcy zadawali liczne pytania, starając się osłabić ich zeznania, a o godzinie trzeciej popołudniu przewodniczący odroczył rozprawę do dziś rana.

Samobójstwo urzędniczki pocz.

(d) Wczoraj przed godziną trzecią w biurze urzędu pocztowego, mieszczącego się przy ul. Zygmuntowskiej l. 5, odebrała sobie życie asystentka pocztowa, Franciszka Makowiecka, licząca lat 24.

Wyszła ona ze swego pokoju, w którym urzędowała, do sąsiedniego, gdzie nikogo nie było, a przyłożywszy do piersi browning, celnym strzałem przestrzeliła sobie serce, wskutek czego w jednej chwili zakończyła życie. Na odgłos strzału do pokoju tego przybiegł naczelnik biura Jan Radoszewski i jej koleżanka Wanda Kloh, lecz pomoc ich była bezskuteczna. Na miejsce wypadku zjawił się inspektor rejonowy Seinfeld i lekarz miejski dr. Wernicki, za zezwoleniem którego, rodzina zwłoki denatki zabrała do domu.

Śp. Makowiecka pozostawiła list do brata swego, w którym przeprasza go za przykrość, dodając, że „dłużej żyć nie może". Powodem samobójstwa prawdopodobnie jest pominięcie jej przy awansie.

Ukraiński działacz.

(d) Onegdaj donieśliśmy, że przed zwykłym trybunałem okręgowego sądu karnego toczyła się rozprawa przeciw Janowi Wirze z Tartakowa, ukraińskiemu urzędnikowi w czasie inwazyi ukraińskiej, który przeprowadzał samowolne aresztowania i internowania Polaków, przyczem dopuszczał się gwałtów i kradzieży.

Po dwudniowej rozprawie, w czasie której przesłuchano szereg świadków, wczoraj zapadł wyrok. Wira został zasądzony na ośm miesięcy ciężkiego więzienia. Do kary wliczono mu czas przebytego więzienia śledczego, wobec czego zaraz Wira został wypuszczony na wolną stopę.

Trybunałowi przewodniczył radca dr. Hoszowski, oskarżał prokurator dr. Paldikowski, bronił oskarżonego dr. Woloszyn.

NADESŁANE.

Kosmetyki Perfumy
LELZEK SŁADOWSKI, Lwów hotel Georgea, 204

MATERYE otyj. angielskie
na ubrania i kostyumy po okazyjnie niskich cenach
IMPORT SUKNA, Pańska 17 A. III. piętro. 242

NA KARNAWAŁ!
OLBRZYMI WYBÓR STROJÓW DAMSKICH
(WYKWINTNA BIELIZNA DLA WYPRAW)
D. Eisenberg, Jagiellońska 11a
915

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
Leopolda HISSA
Lwow, ulica Legionów l. 33.
805

Latem naukowego wykształcenia
w „ECOLE REFORME“
Pańska 14
przyjmuje w dalszym ciągu wpisy. — Doborowy zespół sił nauczycielskich.
384

APOLLO -- CHILEŃSKA
Z powodu wielkiej frekwencji, dla uniknięcia ścisku — wyświetlamy
w dwóch kinoteatrach
obraz 2332
Człowiek bez nazwiska
6 aktów! 6 aktów!
Tajemnicze miljony.
W gł. roli **Harry Liedtke.**

Kancelarya
Dr. Antoniego Jankowskiego
obrońcy w sprawach karnych, byłego sędziego
znajduje się obecnie 2102
we Lwowie, ul. Fredrychów 4

Zakład Lekarsko-dentystyczny
Dr. Władysława Helfera
Lwów, Kopernika 3 (wi da do użytku).
Dz ł techniczny pod kierownictwem DANIELA MOHRA. 2430

KINO LEW Dziś w piątek 27. b. m. **PREMIERA!**
dramat w 2 wielkich sjach, wg arcydzieła inteligenckiego Stefana Żeromskiego —
URODA ŻYCIA
W głównych rolach MARYA BRYDZIŃSKA i JÓZEF WĘGRZYN. — 2163

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. HUGO DATTNER
powrócił i ordynuje **plac Maryacki l. 5.**
2429

Okulista Docent Dr. RES
ordynuje obecnie PLAC AKADEMICKI 3
1399

27/I **DZIŚ OTWARCIE** 27/I
SKŁADU SUKNA
M. LIPSKER i SKA
Lwow, plac Maryacki 8.
(gmach WP. Schrechera) 2420
Olbrzymi wybór!!
Konkurencyjne ceny!!
27/I **DZIŚ OTWARCIE** 27/I
PLAC

Rzetelność! Jak smaczne ciasta
są wyrabiane przez cukiernię p. Franciszka Jarkiewicza, Lwów, Sykstuska 21, to może potwierdzić głos z za morza. Ja z mą familią jadałem wyroby tego Pana i teraz zazdrość my tym, którzy mogą korzystać z tych smacznych kąsków. — Kto nie wierzy, niech się przekona i spróbuje. Z poważaniem
Lucya Ogrodniczek
421 S. 15th Str. Newark N. J. — U. S. AMERICA. 2510

Połżnej p. **Zofii Radziwiłłowskiej** (ulica Skarbkowska l. 37) za nader umiejętną pomoc i troskliwą opiekę podczas mej słabości, tą drogą serdecznie dziękuję.
2442 **Zofia Konieczna.**

†
Henryka Czaudernówna
sierota po lekarzu
po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, usnęła w Panu dnia 26. b. m.
W smutku pogrążona rodzina zaprasza na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dnia 2. bm. (sobota), o godz. 12-tej w południe, z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski. 2511
We Lwowie, dnia 26. stycznia 1922.

Z komisyj sejmowych.

Warszawa (Pat) Komisya konstytucyjna obradowała w dalszym ciągu nad zakresem działania naczelnych władz państwowych.

Omawiano kompetencyę ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych. Uchwalono projekt rządowy z pewnemi zmianami. Postanowiono na jutrzejszem posiedzeniu załatwić sprawę wyznaczenia nowego referenta dla kwestyi podziału na okręgi wyborcze, a to w związku z chorobą dotychczasowego referenta p. Buzka.

Komisya spraw wojskowych załatwiła w drugiem czytaniu ustawę o pragmatyce oficerskiej.

W komisyi opieki społecznej omawiano sprawę opieki nad dziećmi zarówno nad temi, które pozostały w Rosyi, jak i nad temi, które powracają do kraju. P. Dziubińska przedstawiła cyfry dotyczące liczby i położenia dzieci polskich pozostałych w Rosyi. Po wyjaśnieniach, złożonych przez p. Wład. Grabskiego, przyjęto następującą rezolucyę: Po wysłuchaniu rzeczowego sprawozdania o położeniu dzieci polskich w Rosyi, komisya opieki społecznej stwierdza konieczność natychmiastowej doraźnej pomocy żywnościowej dla ratowania tych dzieci od masowej śmierci głodowej i grożących im epidemji. Komisya deleguje członków swoich pp. ks. Sykulskiego i Kosmowską do p. ministra skarbu dla porozumienia się z nim co do tego, aby obowiązek rządu w tej sprawie został spełniony i potrzebne dla tej pomocy kredyty zostały w ciągu dwóch tygodni wyasygnowane. Po upływie tego terminu jeżeli sprawa doraźnej pomocy dla dzieci polskich w Rosyi nie zostanie zadowalająco załatwioną przez powołane do tego czynniki rządowe, będzie ona podjęta na plenum Sejmu.

Komisya oświatowa rozpatrywała projekt ustawy o obowiązku zakładania i utrzymywania początkowych kursów dla dorosłych i bibliotek powszechnych. Przyjęto art. 1, w którym włożono obowiązek zakładania kursów dla dorosłych i bibliotek na samorządy gminne. W art. 4 przyjęto zasadę, że samorządy gminne mogą zakładać kursy i biblioteki przy zgłaszaniu dowolnej ilości kandydatów. Państwo poniesie ciężar w 1/3 cz. kosztów tylko wówczas, jeżeli instytucye te utworzone zostały conajmniej dla 20 osób.

Dalszą dyskusyę odroczono.

MONOPOL TYTONIOWY.

Warszawa (AW) Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej większością 16 przeciw 14 głosom uchwalono wniosek popierający propozycyę ministra skarbu w sprawie utrzymania monopolu państwowego tytoniowego.

Poseł Wróblewski przybywa w ważnych sprawach do Warszawy.

WARSZAWA (Telef.) (k.) W najbliższych dniach przybywa do Warszawy polski poseł w Londynie, p. Wróblewski, aby porozumieć się z ministerstwem spraw zagranicznych Skirmuntem, w najważniejszych sprawach politycznych.

Porar poselstwa polskiego w Moskwie.

MOSKWA (AW) O godz. 20.30 rano woźny poselstwa polskiego w Moskwie zbudzony został przez jakiegoś przechodnia wiadomością, że w domu poselstwa wybuchł pożar. Woźny obudził posła oraz personal poselstwa, który przystąpił do natychmiastowej ewakuacji wszystkich aktów, archiwów i dokumentów. Akta te przewieziono w towarzystwie jednego z pracowników do poselstwa angielskiego. Wezwanie straży ogniowej przez centralę telefonów okazało się niemożliwe, musiano więc posłać umyślnego gońca, wobec tego straż przybyła dopiero po 3 kwadransach od chwili wszczęcia pożaru. Ogień tymczasem zbiorowym siłom członków poselstwa oraz członków komitetu reewakuacyjnego udało się zlokalizować.

Za przyczynę pożaru uważają nieumiejętne ogrzewanie rur wodociągowych przez przeznaczonego do tej funkcji mechanika sowieckiego.

Z Rady ministrów.

WARSZAWA. (Pat.) Na posiedzeniu w dniu 25. bm. rada ministrów przyjęła do wiadomości zarządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego o zawieszeniu nauki w szkołach w dniu 30. bm. na znak żałoby z powodu zgonu papieża i poleciło ministrowi spraw wewnętrznych zwrócić się do gminnych miejskich, aby w dniu tym zawiesiły wszelkie widowiska i zabawy.

Następnie wysłuchała oświadczenia min. spraw zagranicznych, że przyjął dymisję — p. Edwarda Zaleskiego ze stanowiska prezesa komisji repatrjacyjnej w Moskwie i uznał za możliwe zlikwidowanie w najbliższym czasie takiej komisji w Warszawie.

Rada ministrów w dalszym ciągu obradowała nad sprawą poprawy bytu urzędników państwowych nie wyczerpując dyskusji.

Następnie przyjęła rada ministrów wniosek w sprawie postępowania z dziełami sztuki i zabytkami stanowiącymi część, stanowiącymi własność państwa polskiego, wreszcie załatwiła kilka drobniejszych spraw.

Konwencja militarna Rumunji, Jugosławji i Grecji.

PARYZ. (Pat.) WKB. Według doniesienia belgradzkiego korespondenta „Matina", podczas ostatniego pobytu króla serbskiego Aleksandra na zamku w Sinaya odbyła się konferencja między królem rumuńskim a serbskim oraz następcą tronu greckiego Jerzym w obecności Take Jonescu i szefa sztabu rumuńskiego Christenescu. Obaj królowie radzili następcy tronu greckiego, aby wpłynął na abdykację króla Konstantyna na rzecz jego korzyść. Grecja przystąpiłaby wtedy do małej ententy i nastąpiłaby konwencja militarna — Rumunji, Jugosławji i Grecji.

Zapowiedź wmarszu wojsk franc. na terytorjum niemieckie.

BERLIN. (AW) „Frank. Cur." podaje senzacyjną wiadomość jakoby burmistrze nadreńskich obszarów okupowanych otrzymali od komenderujących generałów francuskiej armji okupacyjnej notę, która ma zawierać pytanie w jaki sposób ubezpieczona będzie własność oficerów i podoficerów francuskich tej armji na wypadek ogólnego, dalszego wmarszu wojsk francuskich do Niemiec. W miejscowościach nadreńskich liczą się poważnie z bliską już możliwością zajęcia nowych obszarów niemieckich przez francuskie wojska okupacyjne.

Niemcy wstępują na „drogi pojednania".

WARSZAWA. (Telefonem) (k) Z Berlina donoszą: — Wczoraj wygłosił kanclerz — d-r. Wirth, pojednawczą mowę w Sejmie Rzeszy. Oświadczył on, że Niemcy zapłacą odszkodowanie, ile tylko będą mogły.

W sprawie konferencji Genueńskiej, zapowiedział Wirth, że Niemcy pojadą tam z dewizą: „Pojednanie wszystkich narodów, bogatych z biednym, zwycięzców z zwyciężonymi Niemcy pragną też wziąć udział w odbudowie Rosji.

Prof. Askenazy o sprawie wileńskiej i gdańskiej.

Warszawa. (Telef.). (K.). Delegat polski w Lidze Narodów, prof. Askenazy omawiał wczoraj z przedstawicielami prasy przebieg prac Ligi Narodów, podnosząc kolejno sprawę wileńską — gdańską, dolnej Wisły, mówiąc o położeniu Polaków w Łotwie i stosunku naszym do sprawy Karelii. — Co do Wileńszczyzny, oświadczył p. Delegat, że sprawa przyjęła dla nas obrót korzystny i prawdopodobnie weszła już w stadyum końcowe. Prof. Askenazy zaprotestował w Lidze przeciwko stronniczym wobec Polski enuncyacyom i notom rządu Kowieńskiego, przyjmowanym przez Ligę i zagroził, że zażąda także od Ligi prawa opublikowania przemówień polskich ministrów wygłoszonych w sprawie Wileńszczyzny. Komisya kontrolująca Ligi Narodów na Wileńszczyźnie ma być wycofana stamtąd do 13-go lutego.

Strefa neutralna między Polską a Litwą kowieńską zostanie zniesiona a w jej miejsce będzie ustanowiona linia demarkacyjna pod warunkiem pozostawienia przy Polsce linii kolejowej Grodno—Dynaburg. Prof. Askenazy złożył oświadczenie, że Polska nie nosi się z wrogimi zamiarami wobec Litwy kowieńskiej. Oświadczenie to złożone w formie uroczystej, położy prawdopodobnie kres plotkom szerzonym przez wrogie nam czynniki.

W sprawie administracyi dolnej Wisły, podkreślił p. Delegat silne poparcie, jakiego doznała Polska od barona Ishi, referenta spraw gdańskich w Lidze. To też wiele spraw Gdańsko—polskich zostało już dla nas pomyślnie załatwionych, a dalsze nieprzychylne decyzye Wysokiego Komisarza Hackinga, zostały zmienione. Komisarz Hacking zostanie na swojem stanowisku do 19-go stycznia 1923. Dalej zażądała Liga — na skutek noty polskiej — wyjaśnień od Łotwy w sprawie 75.000 Polaków, którzy znajdują się tam w trudnem położeniu, zwłaszcza co do spraw agrarnych. Następna sesya Ligi odbędzie się zapewne w Wiedniu. Wyjątkowo dla sprawy górnośląskiej przewidziane jest specyalne posiedzenie Ligi w lutym b. r.

Rząd kowieński jeszcze raz protestuje.

KOWNO. (AW) Rząd kowieński wysłał do Rady Najwyższej notę protestującą przeciw wyborom na Wileńszczyźnie. Rząd litewski oświadcza, że nigdy nie uzna tych wyborów, które odbyły się pod presją armji Żeligowskiego

Ks. biskup Bandurski odznaczony Krzyżem Walecznych.

WARSZAWA. (Pat.) Ks. biskup Władysław Bandurski w uznaniu jego wybitnych zasług, położonych na polach bitew dla dobra żołnierza polskiego, został odznaczony Krzyżem Walecznych.

NADESŁANE.

3-CIA SERJA
CZERWONEJ RĘKAWICZKI
dramat w 6 aktach p. t.
Rozpaczliwa Próba
wyświetlają Mr. Sisenka i Kopernik
jeszcze tylko 3 dni
2-ga SERJA „Pasaż. I-sza SERJA „Lux".
2472

W styczniu podpisanie traktatu handl. Polski z Francją.

Warszawa (Telef.) (k) Podpisanie traktatu handlowego Francyi z Polską nastąpi jeszcze w styczniu. Traktat podpisze imieniem Polski poseł w Paryżu Zamoyski, w imieniu Francyi poseł w Warszawie, Panafieu. Zwłoka w podpisaniu nastąpiła z powodu wprowadzenia w Polsce wolnego handlu. Traktat był bowiem układany na zasadzie systemu kontyngentowego, więc trzeba było zmieniać niektóre postanowienia traktatu. Z podpisaniem traktatu wejdą również w życie i umowy z Francyą, podpisane podczas pobytu Naczelnika Państwa i ministrów w Paryżu.

Również traktat polsko-rumuński ma być odpowiednio zmieniony, bo układany był na wzór traktatu francusko-polskiego.

Benesz ustąpi w kwietniu.

Warszawa (Telef.) (k) Z Pragi donoszą, że kwestya ustąpienia Benesza, jako prezydenta ministrów, stanie się aktualną dopiero w kwietniu b. r.

Rokowania anglo-franc. rozpoczną się w przyszłym tyg.

Paryż (AW) Rokowania w sprawie anglo-francuskiego traktatu gwarancyjnego rozpoczną się w przyszłą środę. Curzon przybędzie do Paryża jeszcze przed konferencyą ministr. s. zewnętrznych ententy w sprawie Bliskiego Wschodu, w celu nawiązania porozumienia z Poincarem.

* * *

Rzym (AW) „Corriere della Sera" dowiaduje się z dobrego źródła, że rząd włoski zwrócił się do angielskiego i francuskiego z prośbą o podanie mu do wiadomości treści traktatu franko-angielskiego.

Majątek papieża.

Rzym (AW) Po otwarciu testamentu śp. Benedykta XV, stwierdzono, że nie pozostawił on spodziewanych milionów, lecz mały majątek w wysokości 700.000 lirów

PENSYA B. CESARZA KAROLA.

Paryż. (AW.). „Echo de Paris" donosi, że Rada ambasadorów ustaliła wysokość pencyi b. cesarza Karola na 6 milionów franków franc. rocznie. Na pensyę tę składać się mają dotacye skarbów państw.: Austryi, Węgier, Czechosłowacyi, Jugosławii, Włoch i Rumunii. — O Polsce nie wspomniano.

Wiadomości giełdowa.

Lwów, 27 stycznia 1922.

Z OFICYALNEJ GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Giełda czwartkowa stała w znaku zniżki w dewizie pragskiej, która spadła o 6 do 8 punktów. Natomiast za Wiedeń płacono 38 do 38 i pół a za Berlin 17.25 do 17.50 przy tendencyi zwyżkowej. Z akcyi obracano tylko Chodorowem po 3.175, Naftą po 1.600 później 1.500. Za bank hipoteczny płacono 900, za Parowozy 1.375. Tendencya dla walut słabsza, dla dewiz (z wyjątkiem Pragi) silna. Akcye bez ochoty. Za udziały Jaworzna płacono 50.000, żądano 60.000, za Gazy 28 do 33.000, za Polskie Towarz. Budowlane 1.500 do 1.800, przy dużym popycie a małej podaży.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Wart. nom.	Szac.	Transakcje
Brow. lwow.	500	17000·—	—·— —·—
Chodorów	140	3125·—	3225·—3175·—
Fabr. kart	140	1500·—	— — —·—
„Chmielów" fabr. porc.	1000	3000·—	—·— —·—
Fabr. cem. „Portland" „Szczakowa"	140	—·—	—·— —·—
Tow. akc. „Galicja"	490	150000·—	—·— —·—
Tow. akc. „Gafota"	140	1875·—	—·— —·—
Tow. akc. „Górka"	140	5000·—	—·— —·—
„Oikos". zakł. prz. drz.	1000	4900 —	—·— —·—
Ska akc. „Parowozy"	500	1350·—	—·— —·—
„Patria" fabr. papier.	1000	4700·—	—·— —·—
„Pezet"	500	1000·—	—·— —·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	900·—	—·— —·—
„Polski Glob"	500	900·—	—·— —·—
„Polska nafta"	500	1525·—	1625·—1600·—
Polskie Tow. handl.	140	675·—	—·— —·—
Tow. akc. „Rakszawa"	140	3500·—	—·— —·—
Zakł. elektr. „Siersza"	200	1300·—	—·— —·—
Zakł. górn. „Siersza"	140	7500·—	—·— —·—
„Tepege"	700	5300·—	—·— —·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	54 0·—	—·— —·—
„Żegluga Polska"	140	450·—	—·— —·—

DEWIZY.

Londyn	13700·—	14450·—	—·—
Paryż	265·—	280·—	—·—
Zurych	620·—	670·—	—·—
Praga	58·00	68·00	—·—
Wiedeń	—·34	—·38	—·38
Berlin	16·75	17·75	—·—
Nowy Jork	3250·—	3300·—	—·—
Medjolan	150·—	160·—	—·—
Bukareszt	22·—	24·—	—·—

W Zurychu notowano dnia 26-go stycznia dewizy na: Berlin 2·60; Praga 9·70; Warszawa 0·16; Wiedeń 0·14.

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Lwów, 27 stycznia 1922.

Dolary amerykańskie 3320—3340, jedynki i dwójki 3225—3250, dolary kanadyjskie 2970—2990, jedynki i dwójki 2875—2900, marki niemieckie 16·90—17·10, setki 16·— 16·25, drobne 15·00—15·25, leje 23·——24·—, drobne 22·00—23·—, czeskie korony 60·00 do 61·—, drobne 59·00—60·00, ruble 5-setki 210·00—250·—, setki 220·00—320·—, 25-rublówki 110·00—120·—, franki franc. 260·00 do 270·—, funty szterl. 13.500·00—14.000·—, franki szwajcarskie 600·— do 625·—, złote: 20-kor. 11.900—12.000, 20-frankówki 11.500 do 11.700, 20-markówki 12.100—12.300, 10-rublówki 15.000—15.200, srebro: korony austrjackie 210—230, floreny 530—570, ruble 900—920.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Krąg interesów", maskarada w 3 aktach J. Bonaventa.

Repertuar Teatru Nowego.

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Dookoła miłości" operetka w 3 aktach Os. Straussa.

Repertuar Teatru Małego.

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Nora" dramat w 3 aktach Ibsena.

Teatr Ilł. art. UL. Program od 27. stycznia. 1) Część koncertowa: Bronowski, Beroński, — Mirski, Piotrowski, Tańska, Zamorska; 2) Prof. Baleński; 3) „W imię przyjaźni", sketch; — 4) „Stan oblężenia", operetka.

Znalezione 4 fotografie nowe kartkowe — odebrać można w Administracyi naszej.

Repertuar Bagateli.

1) Dział koncertowy pp. Kirsanowa, Wiłkoszewska, Noskowska pp. Rentgen, Kamiński, Wolski, Fortunato, J. Dawidowicz, Neusser.

2) 2 + 1 = 33. Kamiński, Krasowska, Struve.

3) Cymes i Cures.

4) Czarowne chwile.

3) W herbaciarni „Sada Jakbo", wielki balet ze śpiewami.

Początek o godz. 8 wiecz.

KRĄG INTERESÓW, barwna świetna maskarada Bonaventa po raz ostatni grana będzie dziś, t. j. w piątek w Teatrze Wielkim. Muzyka nieznanych utworów Mozarta, przepyszne dekoracye i stylowe kostyumy, świetna gra artystów z pp. Trapszo i Justianem w głównych rolach — czynią, iż „Krąg interesów" jest zawsze wysprzedany. Bilety sprzedają wszystkie Kasy.

Ś. p. Marja Czarnowska, siostra dyrektora teatru miejskiego we Lwowie p. Ludwika Czarnowskiego, zmarła wczoraj w Warszawie.

Dyrektorem Warszawskiego Konserwatoryum Muzycznego mianowany został p. Henryk Melzer znany kompozytor i pianista. (Pat.).

W Komisyi Prawniczej obrano referenta spraw Ochrony Praw Lokatorów posła **Teodorowicza.**

Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Powołując się na komunikat zamieszczony w Monitorze Polskim z dnia 2. września 1921, Nr. 199, w sprawie pretensyi osób prywatnych i instytucyj o odszkodowania wojenne, minister skarbu wyjaśnia ponownie, że akcya ustalania strat wojennych, przeprowadzona przez Komisye szacunkowe z ramienia Gł. Urzędu Likwidacyjnego, miała na celu jedynie określenie wysokości pretensyi do b. rządów zaborczych względnie okupacyjnych bynajmniej zaś nie miała na widoku nakładania na skarb państwa obowiązku pokrywania tych strat, poniesionych przez osoby prywatne lub instytucye. Wobec tego zwracanie się w tych sprawach do ministerstwa skarbu o wypłatę odszkodowań lub o udzielenie zaliczek na nie, jest bezcelowe. (Pat.).

Wielki Wieczór Taneczny, urządza Klub Sportowy ZWIĄZKU STRZELECKIEGO w sobotę dnia 28. stycznia b. r., w sali Związku Kaflarzy (ul. Zielona 7). Wstęp za zaproszeniami, które nabywać można codziennie wieczorem u sekretarza Klubu (ul. Zielona 7, parter). Dochód przeznaczony na wyekwipowanie drużyny piłki nożnej.

Wypadki. Wczoraj Wincenty Duda, zamieszkały przy ul. Skarbkowskiej, podczas rozpalania węgli w piecu, polanych naftą, dotkliwie poparzył sobie twarz. — Poparzenie twarzy doznał również Abraham Münzer, liczący lat 42, który rozpalając maszynkę do gotowania, spowodował eksplozyę benzyny.

(d) **Kradzież czapki.** Do sklepu zegarmistrza Bestlinga przy ul. Sykstuskiej l. 1. przyszedł wczoraj Rudolf Beschloss, urzędnik kolejowy. — W czasie, gdy był zajęty kupnem, ktoś z gości

skradł mu czapkę krymską, wartości 40 tysięcy marek.

(d) **Włamanie do willi.** W nocy włamywacze dostali się od strony ogrodu do willi inżyniera Wacława Wolskiego przy ul. Kaleczej l. 20. Po wyjęciu szyby w parterowym oknie, rozbili kłódkę, zamykającą kratę żelazną do rozciągania — poczem swobodnie weszli do mieszkania. Włamywacze zabrali ze sobą bardzo wiele garderoby i cennych przedmiotów ze srebra, jak kandelabry kielichy, talerzo, tace itp. Inżynier Wolski poniósł szkodę prawie na millon marek.

(d) **Wypadek na ulicy.** Wczoraj przechodząc ulicą Lwowską w Zamarstynowie, upadł na bruku emeryt Hilary Wachniewicz i zwichnął nogę. Staruszka pogotowie stacyi ratunkowej przewiozło do szpitala.

(d) **Odmrożenie.** Wczoraj pogotowie stacyi ratunkowej opatrzyło 27 osób, które doznały odmrożenia palców, nosa i uszu. Większą połowę tych poszkodowanych stanowi młodzież szkolna.

(d) **Bezczelna kradzież.** Ubiegłej nocy jacyś sprawcy skradli w ulicy Jagiellońskiej całą szafkę wystawową sklepu galanteryjnego Szymona Całota. Drobiazgi, umieszczone w tej szafce przedstawiały wartość 100 tysięcy marek.

(d) **Aresztowania.** Policya wczoraj aresztowała Władysława Topija, niebezpiecznego bandytę, poszukiwanego za liczne rabunki. — Za kradzież kieszonkową na szkodę Maryi Olechowej, aresztowany został Maks Kahane, zamieszkały przy ul. Nęckiego l. 6. — Na gorącym uczynku włamania do magazynu wojskowego przy ul. Zamarstynowskiej l. 7, zostali przyaresztowani Jerzy Popow i Józef Pikulski.

(d) **Wyjaśnienie.** Dowiadujemy się, że izydora Miklasa z Jaworowa, który w nocy w ulicy Sadownickiej ściągał druty telefoniczne, przytrzymał p. Stanisław Kucki, sierżant lokalnego plutonu telegraficznego. Dochodzenia zaś dalsze prowadził i referentem w tej sprawie w komisaryacie gródeckim był p. Bazjuk, inspektor reionowy. Miklas został odstawiony do sądu karnego.

„PEZET" — POWSZECHNE ZAKŁADY BUDOWLANE, SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE.

Rada Nadzorcza uchwaliła na posiedzeniu odbytem dnia 25. stycznia 1922, przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu, które ma być zwołane z końcem lutego b. r. lub w pierwszych dniach marca b. r. wniosek na wypłatę dywidendy i superdywidendy razem w wysokości 40 proc. nominale akcyi, t. j. kuponu Nr. 1, w wysokości 200 Mk. od każdej sztuki akcyi I. i II. emisyi.

10.000 MAREK NAGRODY
przeznacza się temu, kto odprowadzi psa DOBERMANN-RATLERA, czarnego, podpalanego — z obciętemi uszami i ogonem — który zaginął dnia 25. stycznia, na placu Smolki lub okolicy. Dozorca realności przy PLACU SMOLKI l. 5 — wskaże właściciela i wypłaci nagrodę. 2401.

PODKŁADKI NA PŁASKĄ STOPĘ
(Blatfus—einlagen), Gurt., detail. polecany przez W. P. Lekarzy-specyalistów.
ZAKŁAD OBUWIA ORTOPEDYCZNEGO
L. NOWOSADA,
absolwenta kursów zagranicznych,
LWÓW — ul. SŁOWACKIEGO L. 6.
312

ZAMIAST WIEŃCA NA TRUMNĘ
ś. p. Zająca Jana, fryzyera,
zebrany fundusz przez PP. Kolegów przeznaczono na wdowy i sieroty po fryzyerach.
Wydział Wzaj. Pom. Kat. Fryzyerów.

OSOBA stara, chora, inteligentna, bez ubrania i kawałka chleba, błaga serc litościwych o pomoc. Wanda Milerowicz, ul. św. Antoniego l. 7, sutereny. (x)

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA
za duszę ś. p.
ZAJĄCA JANA — fryzyera,
odbędzie się dnia 30. stycznia, w poniedziałek, w kościele OO. BERNARDYNÓW, o godzinie wpół do 9-tej rano.
2383. WYDZIAŁ.

KRONIKA SPORTOWA.

Zawody narciarskie o mistrzowstwo Lwowa urządza w niedzielę dnia 29. stycznia 1922 roku S. N. CZARNI. Na mocy zezwolenia Polskiego Związku Narciarskiego, Zawody kombinowane w myśl regulaminu. P. Z. N. obejmą bieg i skok. zwycięzca otrzyma nagrodę honorową wędrowną – która po trzykrotnem zdobyciu przechodzi na własność, aż do tego czasu pozostaje corocznie w przechowaniu klubu, do którego zwycięzca należy. Prócz tego trzej pierwsi otrzymają nagrody w żetonach. Start tylko do biegu względnie do skoku dozwolony poza konkursem.

Program zawodów: Bieg w terenie Czartowska Skała—Park Kilińskiego. Start o godzinie 10.30 rano, przyjazd na metę w Parku koło stawku około godziny 11.30 przedpoł.

Tegoż dnia popołudniu o godzinie 3-ciej, rozpoczną się skoki na specyalnie wybudowanej skoczni w Parku Kilińskiego na „Dyabla górze".

Zgłoszenia do zawodów należy nadsyłać pod adresem Dr. Z. Rucker, ul. Rutowskiego l. 8 — I. piętro do 27. bm. Wpisowe Mk. 300, na starcie 50 proc. wyżej. Punkt zborny dla startujących o godzinie 9 rano (punktualnie) przy przystanku tramwaju L—D, Kawiarnia Wiedeńska.

Do zawodów zgłosili się najlepsi narciarze lwowscy, jak Pawłowski, Secttowie, Witkowski, Warstein i w. i., spodziewany jest również przyjazd współzawodników z Krakowa i Zakopanego. Wobec tego zawody zapowiadają się bardzo interesująco i ściągną niezawodnie Publiczność do Parku stryjskiego. W roku bieżącym są to pierwsze zawody narciarskie we Lwowie, a wogóle dotychczas publiczność nasza nie miała sposobności oglądania skoków narciarskich na specyalnych skoczniach. Nie ulega więc wątpliwości, że trudy Sekcyi i intenzywna jej działalność zostanie wynagrodzona licznym udziałem widzów.

* * *

Kronika sportowa. Wydział gier i dyscypliny Lwowa Związku okręg. piłki nożnej odbędzie konstytuujące zebranie w niedzielę dnia 29. bm., o godzinie 3-ciej popołudniu, w lokalu Klubu Sp. LECHIA w Sokole Macierzy.

Ze spraw miejskich.

(!!) We wtorek dnia 24 bm. odbyły posiedzenia sekcye: finansowa, czwarta i piąta.

W sekcyi finansowej, której przewodniczył r. Terenkoczy uchwalono podwyższyć opłatę emiuną na cele dobroczynności publicznej od biletów wstępu do Kinematografów z 30 procent na 40 procent.

Dyskusya ożywiona, w której głos zabierali: dr. Thullie, Felsztyn, Turski, prezydent Neumann, toczyła się w przedmiocie wprowadzenia opłat miejskich, przewidzianych ustawą z 17 grudnia 1921 o zasileniu finansów miejskich, referował ją wicepr. Schleicher. Sprawy jednak nie załatwiono nawet merytorycznie, a na wniosek dr. Thulliego, poparty przez r. Felsztyna, uchwalono odroczyć rzecz do następnego posiedzenia, na które ma być przygotowany dla wszystkich członków Sekcyi i przewodniczących klubów odpowiedni operat na piśmie.

Ze względu na brak kompetentów, uchwalono odsetki od papierów wartościowych, stanowiących własność fundacyi posagowej śp. Jana Nazalewicza dla biednych sierót po szewcach lwowskich, umieścić na książeczce m. Kasy Oszczędności tak, aby w następnym roku można rozpisać konkurs, powiększony o kwotę powyższą.

*

Sekcya czwarta pod przewodnictwem r. Włodzimirskiego, po załatwieniu kilku spraw drobniejszych, zastanawiała się nad sprawą obecnego stanu rzeźni miejskiej, która — wskutek działań wojennych, względnie przez 6 letni okres wojny — zostawała na usługach armji, w czasie zaś inwazyi ukraińskiej została zniszczona granatami. Przed wojną rzeźnia była w stanie największego rozkwitu i odpowiadała wszelkim wymogom potrzeb czasu.

Z przedstawionego referatu dyrektora rzeźni p. Krzyształowicza oraz z przedstawionej opinji ekspertów - specyalistów, Sekcya dowiedziała się, iż stan dzisiejszy rzeźni przedstawia się tak dalece rozpaczliwie, że — o ile gmina natychmiast nie przystąpi do rekonstrukcyi i wymiany zużytych części maszynowych — w najbliższym czasie gotowa ruch zastanowić, co odbiłoby się fatalnie na stosunkach zdrowotnych miasta. Po ożywionej dyskusyi, w której zabierali głos radni: Włodzimirski, Thom, Jakóbczyński, Welch i Madura uchwalono tę tak piekącą sprawę przedstawić pełnej Radzie m. na najbliższem posiedzeniu. W dalszym ciągu obrad uchwalono wydzierżawić gminie wyznaniowej izraelickiej lokalności w rzeźni miejskiej dla bicia drobiu za czynszem rocznym 60.000 mk.

* * *

Sekcya piąta pod przewodnictwem dr. Próchnickiego uchwaliła ustawę emerytalną dla urzędników gminy m. Lwowa, w ramach ustawy państwowej, z terminem obowiązującym od 1 stycznia b. r.

Powzięła ona uchwałę w przedmiocie zakupna przyborów do nauki zręczności i przeznaczyła na cel ten 100.000 mk. jako zaliczkę dla Rady szkolnej okręgowej do wyrachowania się.

Uchwaliła w dalszym ciągu obrad zaproponować przyznanie subwencyi na rok 1922 7000 Mk. Polskiemu Muzeum szkolnemu, zaś Towarzystwu św. Stanisława Kostki na utrzymanie bursy rzemieślniczej subwencyi w wysokości 5000 mk.

Z Rady miejskiej.

(P) Onegdajsze posiedzenie Rady miejskiej zagaił prez. Neumann, poświęcając wspomnienie żałobne zmarłemu Zwierzchnikowi Kościoła Ojcu św. Benedyktowi XV. i na znak żałoby katolickiego społeczeństwa polskiego zawiesił na kilka minut posiedzenie.

Po przerwie r. dr. Buber przedstawił nieznośne stosunki, panujące w biurze rekwizycyjnem Magistratu i na przykładach jaskrawych dowodzi, że biuro to wykonywa rekwizycye bez wszelkiego uzasadnienia ustawowego. Rekwiruje się na przykład mieszkania dla osób wojskowych choć prawo rekwizycyi na wojskowość się nie rozciąga, nadto mieszkania małe jednopokojowe itd.

R. dr. Buber zastrzegając się, że zarzutów swoich nie odnosi do wicepr. Chlamtacza, który stara się złagodzić zło, stwierdza, że w mieście panuje ogólne przekonanie, że w biurze rekwizycyjnem samymi paragrafami nie przeprowadza się swojej sprawy, przyczem wymienia się nazwiska osób, do których trzeba się udać, by sprawę wygrać i dlatego r. dr. Buber stawia wniosek o zreformowanie biura rekwizycyjnego.

Wicepr. Chlamtacz w dłuższem przemówieniu odpierał zarzuty uczynione biuru rekwizycyjnemu a w szczególności zarzut przekupstwa w przemowie dra Bubera przejrzyście zawartej, nakoniec jednak oświadczył gotowość ścigania wszelkich nadużyć, o ile one dojdą do jego wiadomości. Co do tego ostatniego punktu i prez. Neumann żąda od dra Bubera przytoczenia konkretnych faktów na zarzut przekupstwa, bez których ściganie tych nadużyć jest niemożliwe a tylko podkopuje powagę Magistratu.

R. dr. Buber w swojej replice przyznał, że takich konkretnych dowodów nie posiada, bo rzeczy takie są trudno uchwytne, podtrzymywał jednak zarzuty przeciwko sposobowi rekwizycyi praktykowanemu przez biuro mieszkaniowe Magistratu.

Następnie z porządku dziennego zatwierdzono w drugiej uchwale wprowadzenie opłat za czynności urzędowe Magistratu, ref. r. Pierożyński oraz sprzedaży gruntu miejskiego, poczem r. dr. Schneider przystąpił do dalszego ciągu sprawozdania z administracyi Teatru miejskiego za rok 1920/21, przerwanego na poprzedniem posiedzeniu z powodu spóźnionej pory.

Sprawozdanie to, odczytane zresztą przy takim gwarze na sali, że ginęły w nim zupełnie słowa referenta, posłużyło za pretekst do podjęcia pojedynku, rozpoczętego jeszcze przed kilku miesiącami przeciw sprawozdaniu budżetowemu między rektorem Thulliem i r. Souperem z jednej, a wicepr. Chlamtaczem z drugiej strony. Na zarzuty rektora Thulliego o niemoralności i r. Soupera o nierentowności teatru, przyczem oponenci wystąpili z propozycyą wydzierżawienia teatrów przedsiębiorcom prywatnym, odpowiedział cięto wicepr. Chlamtacz. Co do cyfr niedoboru, przytoczonych przez r. Soupera zaznaczył wicepr., że są one zupełnie nie na czasie, bo dotyczą dopiero wydatków na rok bieżący, zaś z przedłożonego sprawozdania wynika, że w roku sprawozdawczym było tylko 9 tys. marek deficytu. Nie jest to jednak chlubą dla miasta i wicepr. uprzedza Radę, że na przyszłość na tę ważną placówkę kulturalną polską w mieście kresowem, miasto musi łożyć ofiary. — Wicepr. interwencyą swą u Rządu zdołał pozyskać na ten cel znaczne fundusze, ale i my sami musimy stanąć na wysokości naszych zadań. Wicepr. zaznaczył wyraźnie, iżby szkodą narodową mogłoby wprowadzić wypuszczenie teatrów z rąk miasta.

Dyskusya teatralna przeciągnęła się do godz. 10 i po przyjęciu przez Radę sprawozdania budżetowego, prez. Neuman z powodu spóźnionej pory zakończył posiedzenie.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

SINOBRODY arcysensacyjny dramat w 6 częściach, z życia nowoczesnego zbrodniarza a la **LANDRU**
od soboty 28. stycznia b. r. w kinie FATAMORGANA, plac Marjacki 10

WOLNE POSADY
PIASTUNKĘ
do rocznego dziecinka — najcnotliwej sierote — przyjmę zaraz. Zgłoszenia: **ul. Sokoła 4, II. p. KRZYSZTOFOWICZ.** 2317

Przedsiębiorstwo elektrotechniczne „Magneth", Lwów, Rynek I. 29 (brama Andriollego) przyjmie natychmiast 2454
URZĘDNIKA do prowadzenia ksiąg i wydawania materyałów.

Kowala zdolnego, powozowego na pierwszem miejscu z ognia i stelmacha-pudełkarza, poszukuje fabryka powozów M. Byczyszyna we Lwowie, Pełczyńska 9. Zamiejscowi reflektować mogą na wikt i mieszkanie. 2147

Zdolnego ajenta przyjmie Wytwórnia chemiczna kosmetyczna „GALEN", Lwów, Pełczyńska 18. Warunki korzystne. 24 4

SŁUŻĄCA z dobremi świadectwami od 1-go lutego potrzebna. Kochanowskiego 22, drzwi Nr. 6. 2406

Laborant dobrze polecony potrzebny! Apteka PILEWSKIEGO, Akademicka 28. 2379

Poszukuje się zaraz dzielnej kuchmistrzi z długoletniemi świadectwami. Łaskawe zgłoszenia w magazynie konfekcyi damskiej D. Eisenberg, Jagiellońska 11a. 2153

POTRZEBUJĘ PRACOWNIKÓW organmistrzowskich do mechaniki i robienia piszczałek — młodych stolarzy oraz dwóch chłopców do praktyki. Wyrób Organów HAASE — Pjoskowa 9. 2207

KUCHARKI DOCHODZĄCEJ — którąby umiała dobrze gotować — czystej i uczciwej kobiety poszukuje. Zgłaszać się między 3—5. Potockiego 69, II. p., drzwi 12. 2295.

PRACOWNIA KRAWATÓW zatrudni kilka panienek zdolnych. Tamże kursa krawieckie. Mochnackiego l. 26, parter lewy, drzwi Nr. 17. 2239

PANNA DO SKLEPU znajdzie umieszczenie. Magazyn papieru Stanisław ABL — Legionów 11. 1810

ROBOTNIKÓW do uprzątania śniegu po Mp. 650 za 8 godzinny czas. pracy potrzebuje miejska kolej elektryczna. Należytość płatna codziennie. Zbiórka interesowanych co dziennie o 7 rano przy ul. Gródeckiej naprzeciw dawnej ujeżdżalni w koszarach Bema (koło domu katol.). 394

POSŁUGACZKA UMIEJĄCA DOSKONALE sprzątać i prać poszukiwana od pierwszego. Świadectwa konjeczne. — Zgłoszenia Dr. Begleiter — Sykstuska 15. II. p. 2251

SUMIENNA SŁUŻĄCA do wszystkiego; umiejąca samodzielnie gotować do 3 osób poszukiwana natychmiast na dobrych warunkach. Zgłoszenia osobiste z dobremi świadectwami ul. Jasna 4; I. p. między 2—3 popoł. 2351

KUCHARKĘ bez sprzątania z rocznemi świadectwami przyjmę. — Zgłoszenia od 2—6 popołudniu; Piekarska 14; II. piętro na prawo; Suesserowa 2317

POSZUKIWANI: bony Polki; Niemki; Francuski; kucharki; pokojowe; służące do wszystkiego; klucznice; kamerdynanie; ogrodniczek; nauczycielki; Biuro Niemczynowskiej; Lwów, plac Akademicki 3. 2374

PRACOWNIA KAMIZELEK poszukuje Panien do szycia. — Katke; Blacharska 30; I. p. 2323

OSOBA DO DZIECKA — umiejąca sprzątać poszukiwana. Świadectwa konjeczne. Dr. Begleiter — Sykstuska 15 — II. p. 2252

PRAKTYKANTA przyjmie skład galanteryi Bernarda Mencera; Halicka 21. 2138.

FRYZYERKA lub FRYZYER DAMSKI oraz fryzyer męski zostaną ZARAZ przyjęci na dobrych warunkach. Zakład Fryzyerski Rudolfa Pürtzla — Lwów — Hotel Georga. 1051

POSZUKUJĘ SŁUŻĄCEJ inteligentnej do wszystkiego — płaca według umowy. Kochanowskiego 22, III. piętro — na lewo. 2217

SŁUŻĄCA TYLKO DOBRZE POLECONA potrzebna do wszystkiego — dwie osoby — dobra pensya. Zgłoszenia popołudniu od 2—4, Okólskiego 8 (boczna Listopada) — II. p. na lewo. 2279

AGENCYA KOSTIUKA — Kopernika 19, poszukuje rządców ekonomów — pisarzy — leśniczych — nauczycielek — nauczycieli — bon Polek — Francuzek — gospodyń — klucznic — kucharek — kucharzy — pokojówek — lokaj, furmanów oraz wszelką służbę. Służące nie płacą. 2419.

POLECA Z PIERWSZORZĘDNEMI ŚWIADECTWAMI — gospodynię — kucharki restauracyjne — prywatne — pokojowe — hotelowe — kawiarnianą — dworską dobrową służbę. Poszukuje: BIURO WYWIADOWCZE — Rynek 29. 2464.

ZDOLNY BUFETOWIEC znajdzie natychmiast posadę na dobrych warunkach. Zgłoszenia osobiste w firmie: A. MOSZORO, ul. Janowska l. 4. 2512.

ROZMAITE.

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. HENRYK ROSMARIN
były ordynator kliniki paryskiej, wied. i lwowskiej etc. godz. 8—10, 12—1 15—6 — Lwów, Kopernika 12 530

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy **specjal. Dr. FRISCH ul. Wałowa 1. 11.** 476

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 416

SPECYALISTA CHORÓB SKÓRNYCH i WENER. **Dr. Schwarz**
Sekundaryusz Szpitala powszechnego
ordynuje ulica Słowackiego 4. 2234

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY.
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecyą. Ulica Asnyka l. 9, drzwi 2. 241

Dr. Maksymilian ROLLER
lekarz chorób dziecięcych, od 2—4. ULICA KLEPAROWSKA 4. II. p. 50

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. Nadel**
ordynuje od godz. 12 do 1 i od 3 do 5 po poł.
PLAC HALICKI L. 7. (nad kawiarnią Centralną). 48

Dr. ZOFIA WEPPER sekund. szpit. powszech. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2—5-tej — kosmetyka lekarska. Janowska 23. 53

POSZUKUJĘ szycia bielizny w prywatnym domu również naprawiam. Zgłoszenia do Adm. Wieku „Bielizna". 1099

Lm. 102387/21

Obwieszczenie.

W sobotę dnia 28 stycznia 1922, o godz. 2 popoł. odbędzie się licytacyjna sprzedaż przytrzymanych 3 capów i 2 kóz na pl. Strzeleckim, obok budki z mięsem.

2512 Magistrat król. stol. m. Lwowa.

Firma E. WEXLER i J. OLDAK
podaje do publicznej wiadomości, że
P. FABIAN GLEICHGEWICHT
nie jest więcej jej współpracownikiem i zarazem ostrzega, że wszelkie jego zobowiązania, uczynione w imieniu Firmy **E. Wexler i J. Oldak** są nieważne i przeciwne prawu. 248

PANOWIE! KAPELUSZE MĘSKIE PRZERABIA STARANNIE i modnie — jedynie w kraju FABRYKA KAPELUSZY — Rudolfa Neuweltа, Lwów, BALONOWA 3 — składnica plac Maryacki 8. 1660

SUKNIE, kostyumy; płaszcze; balowe suknie oraz wszelkie przeróbki; szybko wykonuje krawczyni; Plac Maryacki 5; III. piętro; drzwi 65. 2008

PANIE! Przeróbki kapeluszy słomkowych na najnowsze formy przyjmuje z dniem 15 stycznia Fabryka kapeluszy Rudolfa Neuweltа, Lwów, Balonowa 3; Składnica pl. Maryacki 8. 1512

Hurtownia Kolonialna
LWÓW, KLEMENT. TANSKIEJ l. 3,
zawiadamia, że wkrótce nadejdą
Pomarańcze „Palermo"
ZAMÓWIENIA na większe i mniejsze ilości PRZYJMUJE SIĘ. 2364

PRAKTYCZNA AKUSZERKA przyjmuje zamówienia, udziela porad. S. G. SAPIEHY 85. 2236

KATALOG KSIĄŻEK, nadzwyczaj ciekawej i zajmującej treści wysyła na żądanie darmo Księgarnia M. WAHLA w Przemyślu. Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. 370

NA KARNAWAŁ! Olśniewającą cerę uzyskają Panie po umiejętnych masażach. KOSMEO, MIKOŁAJA 7. 1826

POSZUKUJĘ PANÓW na prywatny wikt. Zgłoszenia: Kaczkówna; Janowska 4; parter. 2313

PAWEŁ ZUBIK przyjmuje roboty malarstwa pokojowego po cenach nader niskich. Potockiego l. 33. 1292.

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad; dyskrecya. Lwowskich Dzieci 7. (Polna) 1298

PRACOWNIA ORGANMISTRZOWSKA Bronisława MARKIEWICZA, ul. Szeptyckich 6, wykonuje wszelkie reparacye i strojenia ORGANÓW FORTEPIANÓW I PIANIN bardzo solidnie, po cenach znacznie zniżonych. 2248

PRACOWNIA BLACHARSKA
Kazimierza Wogórki
LWÓW, CHORĄŻCZYZNA 11 a.
wykonuje reperacye i lakierowania dachów oraz wszelkie roboty w zakr. blacharstwa wchodzące. Posiada na składzie: wiadra, wanienki, nasiadówki, szufliki itp. 190

Pracownia sukien damskich oraz kostyumów **„Wilhelmina"**
ul. Wagilewicza 2. II. p. poleca się P. T. Paniom. Wykonanie zamówień staranne. Ceny przystępne. 1101

PIECZĘCIE! SZYBKO i STARANNIE WYKONUJE CHRZEŚC. ZAKŁAD rytow.
JAN WŁ. METZ LWÓW, CHORĄŻCZYZNY L. 11 a. 151

Pracownia precyzyjno-mechaniczna
Kazimierza Kolankowskiego
we Lwowie, ul. 29. Listopada 84
przyjmuje wszelkie maszyny i aparaty do naprawy, oraz wykonuje roboty tokarskie według rysunków. 1430

KTOŚ znał obecny adres lub miejsce pobytu p. KAROLINY z SCHERÓW I-o Teleśnickiej, II-o Rygalskiej, zechce łaskawie donieść **B. Rygalskiemu**
Restauracya, Kraków, Lubicz 3. 303

ZACHĘTA — Salon sztuki
ulica Legionów 7. 222.
Nieustająca Wystawa Obrazów i Rzeźb.

KAPELUSZE FUTRZANE — aksamitne, — filcowe przerabia modnie i tanio: Topolnicka — Kopernika 1. 707

WOLNE POSADY.

SŁUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO — skromna — uczciwa — potrzebna. Dobre warunki. Nabielaka 9, parter na lewo, drugie drzwi. 2213

HYDRO—TERAUPA, zawodowy, obeznany z wodolecznictwem poszukiwany dla domowej klientell. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod KWIT INSERATOWY. 2210

PRALNIA A LA PARIS — Pasaż Hansmana 6 — poszukuje koszularki i rundowaczki na stałe. 2208

BARDZO BIEGŁĄ STENOTYPISTKĘ ze znajomością stenografii przyjmie natychmiast POLIMEX, pl. Maryacki 5. Wysokość honoraryum obojętne. 2453.

POTRZEBNA Panna lachowa do bufetu i do gości. Ulica Podwale Nr. 9 — Restauracya. 2382.

POSZUKUJĘ PIELĘGNIARKĘ do chorej kobiety na reumatyzm. H. Mosler — Sokolniki. 2504.

FRYZYERKA — MANICURZYSTKA, dobra siła, zostanie natychmiast przyjętą. Warunki: na procent lub stała płaca. Mendzjuch, fryzyer. Hotel UNION — Stanisławów. 2505

POSZUKUJĘ NIANIĘ do 5-cio miesięcznego dziecka za dobrem wynagrodzeniem. Kazimierzowska 43. Scheingager — Restauracya. 2437.

POTRZEBNA młoda dochodząca z wiktem lub bez — z bardzo dobrymi rekomendacyami — ul. Pańska 18, I. piątro. 2439.

POSZUKUJE się Panienek do haftu bielizny i do roboty FILE (sjatkowanie). Supińskiego 6, II. piątro — drzwi Nr. 2. 2407.

ZDOLNEGO EKONOMA poszukuje Zarząd dóbr ŁUKA nad Dniestrem p. Nieżwiska. Jedynie na zgłoszenia z odpisami świadectw — curriculum vitae i podaniem dokładnych warunków odpowiada się. 2410

POSZUKUJĘ KUCHARKI NA WIEŚ — koniecznie dobre świadectwa. Potockiego 23. 2443

RUTYNOWANA samodzielna buchalterka izraelitka do składu hurtownego natychmiast poszukiwana. Oferty do Adm. Wieku pod DOM HANDLOWY. 2444.

POSZUKUJĘ DOCHODZĄCĄ z utrzymaniem do sprzątania i gotowania. Warunki na miejscu. Kochanowskiego 10. II. p. na ganku — Menkes. 2402

SŁUŻĄCĄ DO WSZYSTKIEGO przyjmę. Dobra zapłata. — Sykstuska 44, drzwi 5. 2423

LEPSZA POKOJOWA dobrze polecona zaraz poszukiwana do lekarza. Słowackiego 8. I. piątro. 2124

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIONO dwa kluczyki jeden żółty; jeden zwykły. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem; Plac Cłowy; magazyn tytoniowy. 2324

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubione zwolnienie wojskowe lwowskiego P. K. U. na nazwisko Jan Jakubiszyn. 2101

ZGINĘŁA SUCZKA 4 miesięcz., brązowa z czarnym ogonem, dnia 24. stycznia popołudniu w okolicy ulic: Chorążczyzna a Zimorowicza. Uprasza się łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem CYTADELNA 7. IV. p. 2386.

ZGUBIONO dnia 10 stycznia dokumenty wojskowe na nazwisko DAWID KATZ — które unieważnia się. 2400

Dnia 21-go stycznia
zginął 7-mies. pies wilczur,
wabi się „Wilczek". Znalazca, lub ten, kto dopomoże do odnalezienia psa, otrzyma sowite wynagrodzenie. Zgłoszenia: Polski Bank Handlowy, ul. Halicza 19. 2134

KORESPONDENCYA PRYWATNA.

HELA S. MA LIST w Adm. Wieku. 2458.

MAŁŻEŃSTWA

OSOBA w średnim wieku — dość sympatyczna, z braku znajomości wyjdzie za mąż za człowieka starszego — najchętniej ze sfer rzemieślniczych. Posiada własne urządzenie pokoju z kuchnią i gotówkę 100.000 Mk. — Zgłoszenia pod P. A. do Adm. Wieku. 2418.

NAUKA.

CZTERO TYGODNIOWY PRAKTYCZNY KURS BUCHALTERYI PODW. — korespondencyi handlowej, rozpoczynam 1-GO LUTEGO. Zgłoszenia popołudniu. — JUWELIER — OBJAZDOWA 3 A. 2258

KTOBY ZECHCIAŁ udzielać lekcyj na gitarze i mandolinie proszę zgłosić się ul. Nabielaka 11a; II. p. drzwi na lewo między godz. 6 a 8 wieczór. 2329

Kurs Księgowości

w każdej miejscowości prowadzą za pomocą korespondencyi z najlepszym wynikiem i w najkrótszym czasie. Zakład Nauk Handlowych S. KARITANA w Przemyślu. Po odbyciu kursu świadectwa. CENA KURSU (wraz z drukowanemi skryptami wartości 1000 M.) wynosi Mk 6.000, płatna w 2 ratach. Prospekta za nadesłaniem 2 Mk. 31

WIECZORNE KURSA HANDLOWE dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem Dra Petynaka-Saneckiego prof. Akademii handlowej. Nowy kurs 1 lutego. Wpisy od 5—7 ulica Franciszkańska 9. — Po kursie egzamin w Akademii handl. 2108

PANNA, inteligentna, młoda, lat 23, sierota po urzędniku kolejowym, poszukuje tą drogą posadę nauczycielki na wieś lub na prowincyi. — Ukończony II. rok seminaryum. Adres: Marya Mauksz, Sambor, Zamojska 176. 2507.

MIESZKANIA I SKLEPY

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla solidnych lokatorów poszukuje Galicyjskie Biuro — KOPERNIKA 22 — telefon Nr. 446. 1260.

ZAMIENIĘ mały pokój w śródmieściu na dwa pokoje, kuchnia lub pokój nprz; kuchnia za dopłatą — dzielnica obojętna. Zgłoszenia pod ŻARAZ 895. Admin. 2372

MŁODE MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju. Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia pod PROWIANTOWY SIERŻANT do Adm. Wieku. 2393

ZAMIENIĘ WYGODNY POKÓJ kawalerski z osobnym wchodem w pobliżu Politechnjki (z meblami lub bez) za pokój lub więcej nbjkacyi (ewentualnie za dopłatą) w Lublinie. Zgłoszenia nadsyłać do Adm. Wieku do dnia 25 lutego 1922 r. pod J. B. S. 15. 2391

ZAMIENIĘ DWA POKOJE z meblami lub bez w Krakowie na jakiekolwiek mieszkanie we Lwowie. Zgłoszenia: ul. Lwowskich Dzieci 25, od 3—5. 2387

POKÓJ — KUCHNIA — SKLEPIK zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia pod MIESZKANIE do Adm. Wieku. 2449

POSZUKUJĘ MIESZKANIA jeden do trzech pokoi nieumeblowane. Pośrednictwo niewykluczone. Listownie do Adm. Wieku pod DAM MEBLE. 2403.

NA PRZECIĄG 8 MIESIĘCY poszukuję dwu lub jednego pokoju z kuchnią. Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia listowne z podaniem adresu pod DWOJE do Adm. Wieku. 2307

DWA LUB JEDNEGO POKOJU z kuchnią bez mebli — poszukuje małżeństwo. Czynsz wedle umowy. Listownie do Adm. Wieku pod SPOKÓJ. 2398

POKÓJ KAWALERSKI próżny ewentualnie dla dwojga osób inteligentnych chrześcian do wynajęcia. — Wiadomość: Marczyński — Wałowa 2. 2445.

Poszukuję się lokalu frontowego

w Śródmieściu. — Łaskawe zgłoszenia pod „MOMENT" do Biura ogłoszeń S. Sokołowskiego i Ski, Lwów, ulica Jagiellońska 7. 2152

TRZY POKOJE. NYŻA, kuchnia komfort do wynajęcia wraz z kupnem salonu. Wiadomość: Marczyński, ul. Wałowa Nr. 2. 2446.

POSAD POSZUKUJĄ

INWALIDA WOJENNY zdolny jednak do wszelkiej pracy zwłaszcza przy roli — poszukuje zajęcia jako ekonom. ogrodnik; portyer; dozorca lub t. p. Zgłoszenia pod CHODYŃSKI do Adm. Wieku Nowego. 3011

POMOCNIK HANDLOWY z działu korzenno śniadankowego poszukuje posady w miejscu lub na prowincyi. Może udzielać lekcye ze szkół niższych. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod BRONISŁAW. 2240

EKONOM w średnim wieku ze SZKOŁĄ ROLNICZĄ i długoletnią praktyką gospodarczą, z dobremi poleceniami — poszukuje posady EKONOMA—RZĄDCY na ordynaryę zaraz lub od 1. marca 1922. J. L., Błonna 36 — Wodała. 2034

SKRZYPEK I PIANISTA polecają się do tańca. Zgłoszenia listownie pod GRAJKI; Politechnika; portyer. 1938

OSOBA INTELIGENTNA; lat 28; wdowa po kapitanie; umiejąca krawieczyznę poszukuje posady gospodyni samoistnej; najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia do Administracyi Wieku Nowego pod HELENA. 2096

ZAJMĘ SIĘ GOTOWANIEM I SZYCIEM, do lepszego domu. Zgłoszenia: Szumkańskich 5. 2405.

MASZYNISTA EGZAM., ślusarz maszynowy — obeznany z naprawą wszelkich maszyn parowych — motorów wybuchowych i elektrycznych — poszukuje odpowiednią posadę we Lwowie lub na prowincyi. Łaskawe zgłoszenia pod ZDOLNY MASZYNISTA do Adm. Wieku. 2399.

ZDOLNA MŁODA RETUSZERKA z 10-cio letnią praktyką pierwszorzędnych zakładów fotograficznych — poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod RETUSZERKA do Adm. Wieku. 2394

INTELIGENTNA OSOBA poszukuje miejsca do starszych dzieci (od lat 5) i pomocy w gospodarstwie domowem — chętnie na wyjazd. Warunki przystępne. Zgłoszenia do Adm. Wieku dla K. S. 2395.

UCZEŃ KLAS ŚREDNICH — pisząey biegle na maszynie UNDERWOOD — posiadający dłuższą praktykę sądową, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod SĄDOWIEC. 2415.

POSZUKUJĘ POSADY jako praktykant do biura lub do większego sklepu — piszę na maszynie. Pośrednictwo wynagrodzę. Łaskawe zgłoszenia pod PRACOWITY do Adm. Wieku. 2416.

SŁUCHACZ KURSU Abiturientów przy Akademii Handlowej we Lwowie — poszukuje popołudniowego zajęcia. Zgłoszenia pod PRAWNIK do Adm. Wieku. 2466.

KANDYDAT ADWOKACKI poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne pod KONCYPIENT do Biura dzienników Brücka, Kościuszki 2. 2450.

ROZMAITE.

HELENA

PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSKICH

ulica Lelewela 7. II. p.

wykonuje wszelkie zamówienia po zniżonych cenach 256

Przystąpię z większą gotówką

i współpracą do poważnego przedsiębiorstwa, ewentualnie wypożycze. — Zgłoszenia pod „Inżynier 22" do Administr. „Wieku Nowego". 2487

Łódź-Lwów (Manufaktura)

Podajemy do wiadomości PT. Kupców, iż otwierając z dniem 1 lutego b. r. w Łodzi filię, wchodzimy w ścisły stosunek kontakt ze znaną firmą spedycyjną w Łodzi **„Mandelbaum i Ska"** Łódź, Piotrkowska 18. Mając już wyrobioną opinię solidnych i skrupulatnych spedytorów, zapewniamy PT. Kupców sybkiej i przystępnej ekspedycyi. Dziękując za zaufanie dotychczasowe, prosimy o łaskawe dalsze poparcie

BIURO SPEDYCYJNO-TRANSPORT.

Następcy firmy „Goldstaub i Lauf".

FILIA: ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 11.

Lwów, ulica Jagiellońska 15.

2298

W Drohobyczu, dnia 19. stycznia

L. A. 92.

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Drohobyczu uchwalił sprzedać swoją realność w Drohobyczu przy ul. Zielonej, oznaczoną Nr. 38, a Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie, reskryptem z d. 22. października 1921, L. W. 23504/1., zatwierdził tę sprzedaż pod warunkiem, że nastąpi ona w drodze dobrowolnej publicznej licytacyi i przy cenie wywołania 12,800.000 Mk., tj. dwanaście milionów ośmset tysięcy marek polskich.

W myśl tego zarządzenia Tymczasowego Wydziału Samorządowego rozpisuje się dobrowolną publiczną licytacyę ofertową, która odbędzie się w biurze Wydziału powiatowego w Drohobyczu, dnia 7. lutego 1922, o godzinie 13 (1 po południu).

Oferty w zapieczętowanych kopertach zaopatrzonych napisem: „Oferta na kupno realności" należy wnosić w czasie od 23. stycznia do 7. lutego 1922, godzina 12 w południe do Wydziału powiatowego w Drohobyczu, — któremu przysługuje prawo decyzyi komu z oferentów realność ma być sprzedana i to bez względu na warunki oferowane.

Z Wydziału powiatowego.

Sekretarz: JANICKI mp. Wiceprezes. Chłapowski mp.

503

MILION MAREK DAM KATOLIKOWI do rentownego i pewnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia listowne, ul. Leona Sapiehy 67, III. p., drzwi na lewo. 2392

PRACOWNIA KRAWIECKA, ulica Marka Nr. 6, przyjmuje wszelką robotę krawiecką — cywilną i wojskową — przerabiania — nicówki — dla chłopców ceny przystępne. Tamże do sprzedania dwie kurtki — raglan — ubranie marynarkowe. 2389.

SZYBKO I TANIO wykonuje kostyumy — płaszcze — suknie — ubrania męskie — przeróbki i reparacyi Mączanowski — Potockiego 14. 2385

PRZYJMĘ SPÓLNIKA do rentownego sklepu lub wydzierżawię. Listownie pod W. K. 30 do Adm. Wieku. 2396.

DO ABSOLUTNIE BEZKONKURENCYJNEGO — BEZRYZYKOWNEGO — najrentowniejszego przedsiębiorstwa przyjmę spólników od 200.000 Mk. Opis każdemu użyczy: Biuro Chrzanowskiego — Zimorowicza 6. 2400.

NAPRAWIAM MASZYNY DO SZYCIA wszelkich systemów prędko i tanio. Zawiadomić proszę korespondentką. — Pasterski — Pełczyńska 7. 2402

DENTALBINA WODA KREM PROSZEK

najznakomitsze na podstawach naukowych przygotowane środki do pielęgnacji jamy ustnej i zębów. 1858

Wszędzie do nabycia.

Zakłady chemiczne „LAOKOON“. Spółka z ogr. odp. we Lwowie, I. Lin'ego 6.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

DO WYROBU DACHÓWEK CEMENTOWYCH

polecamy najbardziej udoskonaloną

MASZYNĘ RĘCZNĄ pat. „LAUSZERA“

dzienna produkcja do 800 sztuk

jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pasażów, rur kanalnych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. p.

FABRYKA MASZYN BRACI HOFFMANN w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.

Na żądanie wysyła się katalog Nr. 5 bezpłatnie.

203

Sztuczne nogi ręce, aparaty i gorsety ortopedyczne, opaski przepuklinowe i brzuszne, prostotrzymacze, instrumenty chirurgiczne i nożownicze — poleca własnego wyrobu Pracownia ortopedyczno-mechaniczna i bandażnicza

Z. Kuźniewicza i I. Mitflenera we Lwowie, Gródecka l. 29

1959

KURURYDZĘ KRAJOWĄ

NA PRZEMIAŁ I DO GORZELNI

DOSTARCZA 2502

BANK ROLNICZY S. A.

WE LWOWIE, UL. KOPERNIKA 20.

Fotograficzne aparaty i przybory poleca firma: HELIOS St. Cwak i Ska Lwów — Zamorowicza 14. — Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Laboratoryum wykańcza wszelkie prace amatorskie, kopie, powiększenia, reprodukcye. NAPRAWA aparatów fotograficznych. Kupno-sprzedaż-komis, sowa aparatów używanych. 1963

Z DNIEM JUTRZEJSZYM rozpocznie się w HURTOWNI ZOLNIERSKIEJ przy ul. Kurkowej 12 codziennie od godz. 2—6-tej rozsprzedaż obuwia męskiego i damskiego (żółte, czarne i lakierowane) po wybitnie zniżonych cenach. Rozsprzedaż trwać będzie tylko do końca stycznia 1922 r. 2231

Bardzo ważne! Proszę się przekonać, że 500% opału zaoszczędzi każdy, używając piecyka kuchennego **„PRZYJACIEL DOMU“.** Tylko do nabycia we fabryce: Bracia MALINOWSCY i Ska. Lwów ul. Lwowskich Dzieci 56. Telefon 323 1717

Żarówki! hurtownie i częściowo, ja oraz telefony stołowe międzymiastowe — poleca **Malwina Immerglück,** Lwów, Jagiellońska 17. 1380

POWÓZ PRAWIE NOWY — buda wachlarze i dwa fartuchy skórzane sprzedam za 370.000 Mk. Modrzejewskiej Nr. 11 A, I. piętro na prawo. 2219

SPRZEDAM okazyjnie MASZYNĘ DO KRAJANIA SZYNKI. Wiadomość: Sunjuskiego 1, parter — KISS. 2290

2000 MAJĄTKÓW wolnych z rąk niemieckich; olbrzymi wybór domów; interesów handlowych itp. ma do sprzedania: Dom Handlowo - Pośredniczy, Taszycki; Bydgoszcz; Dworcowa 13. — UWAGA! Firma egzystuje od 1891 roku. 369

DOM MUROWANY z ogrodem sprzedam lub wydzierżawię na 2—6 lat w zamian za wykończenie podłogi i skrzydeł drzwi, oraz pożyczkę (zwrotną, za zabezpieczeniem do 200.000 mkp. Urbański; Tercyarska 6. 2300

PARCELE W JAREMCZU DO SPRZEDANIA b. pięknie położone. Oferty pisemne pod JAREMCZE do Adm. Wieku. 398

DO SPRZEDANIA kocioł parowy z gniotkiem na kartofle 100 kg. — Wiadomość: Piaseczna koło Stryja R. K. Probostwo. 2340

RÓŻNE MEBLE: krzesło bujające, lustro; maszyna do szycia; dwa dywany sprzeda LAMUS; ulica Romanowicza 10. 2328

OKAZYA W cenie 600 000 mkp. fabryka pudełek drewnianych i przetworów chemiczno-techn. urządzona wraz z lokalem do sprzedania. — Wiadomość: ul. Jakóba Hermana 14 w restauracyi. 2331

3 MASZYNY do robienia pończoch i trykotów Nr. 9 i 13 w bardzo dobrym stanie są zaraz do sprzedania. Wiadomość Ignacy Jakubowski; Stanisławów; Piotra Skargi 60. 2342

FUTRO MIASTOWE; świtkę; bardzo tanio sprzedam; Gołąba 5; parter prawy od 3 do 5. 2377

SPRZEDAM SYPIALNIĘ jasną — salonik — stół, krzesła jadalne — bibljotekę — rozmaite meble. SADŁOWSKI — Leżewela 6. 2412.

SPRZEDAM DOM z ogrodem — dwa fronty — nadający się na fabrykę. Wiadomość: Dr. Lehm, ul. Bernsteina 7, I. p., Lwów, od 4—6 popoł. 2413.

KLUBOWE GARNITURY praw. skórzane — sprzedaje Pracownia Tapicerska przy ul. Sobieskiego l. 47 — parter. 2404

PIANINO CZARNE KRZYŻOWE — najnowszej konstrukcyi nowy HEITZMANA okazyjnie sprzedam, Łyczakowska 57, Bazylewicz. 2417

OKAZYA — ZYBLIKIEWICZA 3 — na karnawał poleca: fraki — cylindry — walizki — szale — materye balowe. Również: dywany perskie — makaty — porcelany, obrazy — meble antyczne. 2409.

MASZYNĘ SINGERA, składaną sprzedam. Sykstuska 43 B. II. p. na prawo. 2390.

KUPIĘ SERWIS na 12 lub 6 osób i szkatułę ze srebra na 12 osób. Zgłoszenia do 1. lutego: Kaliniewicz, ulica Marka 6 — między 1—4. 2388.

DO SPRZEDANIA: suknia biała jedwabna nienoszona — biała pelerynka balowa — bluzka z czarnego jedwabnego gazowaiu całkiem nowa — zielone domino ręcznie malowane w kwiaty — zimowa kurtka lasna nowa. Ul. Magazynowa 4, I. p., drzwi 6, od 3—6. 2381.

ZEGAR ŚCIENNY (szafkowy) w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Orodecka l. 54 — III. piętro na lewo. 2469.

KRAK NOWY NA JEDWABIU okazyjnie do nabycia. Ulica Obwodowa 7 koniec ul. Listopada. 2441

MASZYNA KRAWIECKA okazyjnie do nabycia u Leona Pocha, ul. Snjeżna 7, III. p., między 1—3. 2425.

PŁASZCZ WEŁNIANY — kostyum — suknia jedwabna granatowa do sprzedania. Podlewskiego 10, I. p. na lewo. Od godz. 2—4. 2425

SIANO WOŁYŃSKIE sprzeda Bank ROLNO—PRZEMYSŁOWY — Krasickich 1. 2432

DO SPRZEDANIA: Dom murowany — blachą kryty o pięciu ubikacyach — oficyny — komórki — za rogatką Łyczakowską obok Parku na lewo Nr. 19. 2436.

BUTY amerykańskie wysokie, sznurowane — nieprzemakalne sprzedam. Łyczakowska 75. II. p. na prawo. 2438.

KUPIĘ PSA ŁAŃCUCHOWEGO HAGA — Lwów — ul. Tkacka 12 — od 4 — 6. 2451

LISY TCHÓRZE, KUNY, ZAJĄCE, WYDRY kupuje i płaci najwyższe ceny **ARTUR PEITZER** Lwów, pasaż Hausmana 5. 397

ZIEMIE OGRODOWA od czterych do ośmiu morgów z zabudowaniami lub bez zabudowań — zaraz kupię w okolicy ul. Listopada — Sygnówki — Zofiówki — lub Snopkowa. Zgłoszenia przyjmuje Adm. Wieku Nowego dla OGRODNIKA. 2457

JEST DO SPRZEDANIA zaraz nowe futro podróżne męzkie i damskie oraz buty do polowania. Wiadomość w sklepie Pani Podstawskiej, ul. Zyblikiewicza l. 27. 2467.

BUTY TURYSTYCZNE MĘSKIE do sprzedania. Wiadomość: pl. Jura 7, I. p. na prawo. 3013

Z POWODU WYJAZDU okazyjnie do sprzedania sypialnia w dobrym stanie z psychą. Wiadomość u Kupferschmieda tapicera, ul. Leona Sapiehy 73. 2230

CYKLOSTYL prawie nowy za 30 000 Mk. zaraz sprzedam. Wiadomość: ul. Grodzickich 6, II. p., Sch. 1. 2030

MASZYNY DO SZYCIA nożną i ręczną Singera tanio sprzedam. Plac Maryacki 5; III. piętro. 2007

SPRZEDAJĘ REALNOŚĆ; wolne mieszkanie; sklep; Sygniówka duża 170. 2337

SPRZEDAM samowar rosyjski; ulica Listopada l. 84 w sklepie. 2335

DO SPRZEDANIA piękna pluszowa narzutka na otomanę. Zgłoszenia pod NARZUTKA do Adm. 2336

SANECZKI NOWE na trzy osoby do sprzedania. POHULANKA Nr. 11. 2228

BRYLANTY

kupuje po najwyższych cenach w piątek, sobotę, niedzielę, poniedziałek od 27-30 stycznia b. r. od godz. 11-2-giej Sekcja Francuska we Lwowie, 2435

ul. Hetmańska 8, II. p.

---

2 futra damskie, selskinowe i źrebcowe — czarne, okazyjnie sprzeda firma L. T. Skrzypek, Pasaż Mikolascha. Tamże 2 palta angielskie męskie, wełniane na wa alinie bardzo tanio do sprzedania. 2353

Willa pod Parkiem Łyczakowskim w znakomitym, zdrowym i spokojnem położeniu, tuż przy tramwaju elektrycznym i stacyi kolejowej, ze znacznym ogrodem i możnością rozbudowy, budynki i ogród w doskonałym stanie, z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania. Z łoszenia bezzwłoczne pod „Łyczaków" przyjmuje M. T. KRZYSZTOFOWICZ. Lwów, S koła 4, II. p. 2470

SANIE, KARETY i POWOZY

ma na sprzedaż Fabryka powozów

M. BYCZYSZYNA we Lwowie, Pełczyńska 9. 2448

Kołysanki artystyczne, w najnowszych wzorach poleca komitetom i kółkom zabawowym po cenach przystępnych „Filigran" Lwów, Łyczakowska 11, I. p. 2462

---

300 wagonów siana
100 „ słomy
2 „ jabłek
5 „ mączki kartoflanej

50.000 progów kolejowych i sól kamienną w każdej ilości NATYCHMIAST do SPRZEDANIA

„Ekonomia" Dom Handlowo-Komisowy

LWÓW, ul. KOPERNIKA 19 — Telefon 332. 2440

Panie i Panowie!

Znany Magazyn Nowości

Michał Schorr

Stanisławów, Karpińskiego 10

posiada wyłączną sprzedaż pierwszorzędnych fabryk obuwia na Stanisławów. Poleca po cenach bardzo zniżonych obuwie męskie damskie i dziecinne. 2155

ŚWIECZNIKI elektryczne bronzowe i mosiężne Z JEDWABNYMI ABAŻUR MI. LAMPKI do szafek nocnych z ABAŻURKAMI po Mk. 1950. GARNUSZKI I ŻELAZKA elektr. po Mk. 4.900 jakoteż Thermosowe flaszki i w ładki po Mk 1.200 poleca **OSKAR FASSLER**, Lwów, Sykstuska 29. Skład ZARÓWEK metal. oszczędnościowych i 1/2 W tt. 2131

WALCE młyńskie 2 pary

500/220 tanio dostarczy „PION" Lwów, Lwowska 43, tel. 476. 2006

DO SPRZEDANIA: 2 lotwarki 500 i 160 morgów z budynkami — lasy — łąki. Cena 85.000 i 160.000 za morg; — Dzierżawa: 2 domy. Wiadomość: Dr. Weitz. Podwalskiego 10, od wpół do 5-tej do 6-tej. 2456.

„KRYSTALINA"

KREM GELÉE DO RĄK

POLECA

JAN IHNATOWICZ - Lwów.

Wszędzie do nabycia. 2311

LISOWSKI & LESKOWICZ

Lwów — Rutowskiego 7 (naprzeciw Katedry) polecają **aparaty i przybory fotograficzne po cenach Konkurencyjnych.** 377

Handel towarów kolonialnych, delikatesów i win, oraz POKOJE do ŚNIADAŃ I RESTAURACJA

FERDYNANDA SKORODECKIEGO

LWÓW, ul. KILINSKIEGO 4.

(obok Kawiarni Wiedeńskiej)

poleca wszelkiego rodzaju towary korzenne, kolonialne, oraz wybór e delikatesy. Wina w najlepszym gatunku, oraz wódki, koniaki i likiery pierwszorzędnej marki. O każdej porze wielki wybór gorących i świeżych potraw. — Bufet zawsze bogato zaopatrzony. — Obiady z trzech dań: 250 mp. — KOLACJA 180 mp. 2365

WINA 479

WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA

HANDEL HERBATY I KAWY

EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3.

AUTOMOBIL

osob. „Torpedo" oryg. Packard, 45/60 HP, 6-cylindrowy, 6 siedzeniowy, elektryczne oświetlenie, starter, amerykański dach składany, pięknej budowy, reprezentacyjny, tanio sprzeda „PION" Lwów — Lwowska 48, tel. 476. 2003

Strzykawki „REKORD"

wszelkie narzędzia chirurgiczne i przybory lekarskie tanio a po cenach fabrycznych

naprawia strzykawki „Rekord" tylko „Chirurgia"

Lwów, Jagiellońska 15. 2026

Najtańsze źródło!

Firma H. Guttermann

Lwów, Sykstuska 14 — sprzedaje:

Zegarki złote damskie na rękę po	22.000
Zegarki złote męskie na rękę po	25.000
Męskie zegarki złote kieszonkowe od	35.000
Zegarki niklowe na rękę od	4.000
Łańcuszki złote 14-kar. na szyję	4.500
Matki Boskie złote	3.800
Kolczyki złote 14-kar.	4.000
Łańcuszki srebrne z Matką Boską	1.250
Torebki z chińskiego srebra	3.000
Torebki z prawdziwego srebra	27.000
Papierośnice srebrne od	12.000
Pierścionki złote 14-kar. od	3.000

Najtańsze źródło zakupu obrączek — na składzie 18- i 14 kar. i z nowego złota.

Bezpłatnie grawirują wszystkie zakupione u mnie przedmioty. 2427

ŻARÓWKI jednowatowe i oszczędnościowe

i koteż wszelkie materyały instalacyjne są do nabycia hurtownie we Firmie

Kraus i Rabinowicz, ul. Stanisława 2. 1186

NAJTANIEJ! CERATY!

materye meblowe, materace, drelichy, chodniki, firanki, portyery, story, kapy na łóżka, prześcieradła gumowe, meble tapicerowane, narzuty na otomany oraz tapety w największym wyborze poleca MAGAZYN TAPET

E. Riczales i A. Margulies

Lwów — Sykstuska 18. 243

Odciski, Brodawki i zgrubiałą skórę radykalnie usuwa plan **VEROL**

wyrobu laboratoryum chem. farm. **A. Gąsecki** w Warszawie. Sprzedaż w aptekach i drogueriach

Przedstawicielstwo na Lwów:

G. ŚLIWIŃSKI, ul. Teresy 16. 1338

KAPELUSZE, WOALE ŻAŁOBNE — modne tanio poleca TOPOLNICKA — KOPERNIKA 1. 705

SPRZEDAM dywan perski — futro i palto na rosłego mężczyznę. Oglądać od 3—5. Kopernika 30 — główne schody, drzwi Nr. 6. 2461

Kurtki futrzane Mp. 16.000, - Kostyumy damskie 2.400
Ubrania męskie 6.000 i 4.500. Dla chłopców: Płaszcze 2000 Ubrania 3500

W WIĘKSZEJ ILOSCI DO SPRZEDANIA WE LWOWIE W LOKALU „UNIVERSUM“ BOURLARDA 5 (BOCZNA BATOREGO), I. p. drzwi 101, — od g. 10 do 1 i od 3 do 6. 2428

Jadalnie, Sypialnie, Dywany, Pościel

poleca po najniższych cenach znany magazyn mebli pod firmą: **Józef Schuster, Lwów, Rutowskiego 10** 2366

Jedyne źródło taniości we Lwowie!

Suknie wełniane od 3700 M p., markizetowe 8000 Mk., jedwabne trykotowe 16. 0 M p., Spodniczki 27 0 Mkp, Bluzki flanelowe 1200 Mkp., wełniane 28 0 Mkp., markizetowe 2300 Mkp., Zawijanki podwójne 2800 Mkp., Zakiety 8000 M p., Reformy 750 Mkp., Szafroki flanel. 4200 Mkp., Pończochy pantofelowe 250 M p., „Floret“ 300 Mkp., fil d'cosse 600 Mkp., półjedwabne 700 Mkp., Skarpetki 200 Mkp., Koszule seyfonowe 1400 Mkp., Garnitury damskie 3400 Mkp. — Olbrzymi wybór — ceny bajecznie niskie! — **Znany Magazyn MUSILA, Batorego 32.** 400

Hurtowny skład cukrów i czekolady ZYGMUNTA ZEIGERA,

Lwów, Kazimierzowska 17., róg Furmańskiej (naprzeciw Hotelu Astoria) poleca **czekolady** z pierwszorzędnych fabryk, po cenach fabrycznych, Piaseckiego, Fuchsa, Domańskiego i t. p. 304

K. FUHRMANN malarz pokojowy poleca się P. T. gościom SKARBKOWSKA 23 I p. 523

Nasiona, koniczyny, Lucerny, Wyki oraz innych roślin pastewnych

tylko doborowej jakości, bez zanieczyszczenia, zakupuje wagonowo **PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE Białobrzeski & Knopiński** Ska z ogr odpow. we Lwowie, ul. Legionów 1. Tel. 304. Oddziały własne: **Warszawa i Gdańsk.** Oferty prosimy nadsyłać tylko z próbkami najmniej pół kg 2468

SZEWSKIE przybory po cenach konkurencyjn. poleca HURTOWNIA MÖRSEL I PERLSTEIN

Lwów, ul. Rzeźnicka 14. Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotnie pocztą lub koleją. 2421

NOWOOTWORZONA WARSZAWSKA HURTOWNIA WYROBÓW TRYKOTOWYCH I FOŃCZOSZNICZYCH — **„GINAK“**

Lwów, Podleskiego 2 — poleca

wielki wybór żakietów wełnianych, bluzek w różnych fasonach i gatunkach, bieliznę trykotową damską i męską oraz wielki wybór pończoch, skarpetek i rękawiczek krajowych i zagranicznych.

CENY FABRYCZNE. 2459 **CENY FABRYCZNE.**

Ważne dla Kupców, Kooperatyw i Kółek Rolniczych!

NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD HURTOWNY TOWARÓW GALANTERYJNYCH, NORYMBERSKICH, GUZIKÓW, NICI I PRZYBORÓW KRAWIECKICH. WYROBY SKÓRZANE, BIELIZNA, ORAZ PERFUMERYA I ARTYKUŁY KOSMETYCZNE

poleca Firma

„MIERPOL“ JÓZEF WEKSLER

Lwów, ulica Sykstuska 2.

FIL E: Warszawa, Kraków, Wiedeń. 305

Żakieta jedwabne! Nowości 1922!

Żakieta wełniane Mk. 6500, himalaja 7500, haftowane 8900, półszczowe Mk. 9800, Zawijanki podwójne 2350, Jampery jedwabne 10 900, Suknienne 10 500, Suknie tylko lepsze 4500, markizetowe 7000, Jedwabne trykotowe 16.000, Szlafrok wełniane nasza reklama 3400, Pończochy jedwabne 1950, półjedwabne 900, golfowe 1300, wełniane 650, fildecosse 6 0, Reformy 700, zimowe 1400 236

pol ca Magazyn MANNERA, Lwów, Sykstuska 2.

Bieliznę do wypraw ślubnych polecam bez konkurencyi.

Lunety pryzmowa 6 x Zeissa, do umocowania na każdym karabinku, z futerałem, okazyjnie do nabycia w składzie aparatów fotograficznych HELIOS. Zimorowicza 14. 2362

SANKI, Narty po zniżonej cenie poleca **JANOB ROSENMAN Lwów, Akademicka 26.** 272

STRASSBURGERA PODRĘCZNIK botaniki cz. I. (przekład polski) kupi KAZIMIERZ MEDYŃSKI — Lwów, Rynek 38. II. p. Zgłoszenia od 1—3. 2066

Motor ropny 30-konny

sprzeda natychmiast ze składu „TECHNIKA“ — Lwów. Lenartowicza 12. 2370

MOTORY „PION“ benzynowe, ropne i ssąco-gazowe, tanio dostarczy ze składów Lwów — Lwowska 48. Telefon nr. 476. 2003

BIELIZNA wyrobu własnego: koszule męskie od 1800 Mk. do 3500 Mk., jakoteż koszule damskie od 1500 Mk. — poleca przedwojenna firma **J. KATZ, Lwów, Rynek 40.** 354

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.